

PROTOKÓŁ NR LX/2014
z LX Sesji Rady Miasta Sanoka – Sesji Absolutoryjnej
VI kadencji, która odbyła się w dniu 10.06.2014 r. od godz. 15⁰⁰
do godz. 18³⁰ w Sali Herbowej tut. Urzędu Miasta
pod przewodnictwem Pana Jana Oklejewicza
Przewodniczącego Rady Miasta
oraz Wiceprzewodniczących Rady Miasta
Pana Tomasza Dańczyszyna i Pana Wojciecha Wydrzyńskiego.

Na ogólną liczbę 21 Radnych w LX Absolutoryjnej Sesji Rady Miasta Sanoka VI kadencji udział wzięło wg listy obecności 20 Radnych.

1. Babiak Roman
2. Bętkowski Ryszard
3. Biega Jan
4. Bluj Maciej
5. Chrobak Andrzej
6. Chytła Mariusz
7. Dańczyszyn Tomasz
8. Daszyk Zbigniew
9. Drwięga Kazimierz
10. Drwięga Maciej
11. Krynicki Józef
12. Lewandowski Piotr
13. Lisowska Teresa
14. Najsarek Robert
15. Oberc Maria
16. Oklejewicz Jan
17. Pruchnicki Wojciech
18. Ryniak Adam
19. Tymoczko Henryka
20. Wydrzyński Wojciech

Nieobecny Radny (nieobecność usprawiedliwiona):

1. Woźniczak Łukasz

Przewodniczący Zarządów Dzielnic obecni na LX Absolutoryjnej Sesji Rady Miasta Sanoka VI kadencji.

- | | |
|------------------------|------------------------------|
| 1. Czerwiński Zbigniew | - Rada Dzielnicy Posada |
| 2. Oryszczyn Stanisław | - Rada Dzielnicy Błonie |
| 3. Osękowski Marian | - Rada Dzielnicy Wójtowstwo |
| 4. Piegoń Wojciech | - Rada Dzielnicy Olchowce |
| 5. Podulka Franciszek | - Rada Dzielnicy Zatorze |
| 6. Pytlowany Edward | - Rada Dzielnicy Dąbrówka |
| 7. Szul Krzysztof | - Rada Dzielnicy Śródmieście |

Ponadto w LX Absolutoryjnej Sesji Rady Miasta Sanoka udział wzięli: Burmistrz Miasta Pan dr Wojciech Blecharczyk, Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz, Skarbnik Miasta Pan Kazimierz Kot, Sekretarz Miasta Pan Waldemar Och, Dyrektorzy Szkół Podstawowych oraz Dyrektorzy Gimnazjów sanockich.

Ad. 1.

Otwarcie sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz – otworzył LX Absolutoryjną Sesję Rady Miasta Sanoka. Powitał On Wysoką Radę, Burmistrza Miasta, Zastępców Burmistrza, Skarbnika Miasta, Sekretarza Miasta, przedstawicieli Rad Dzielnic, przedstawicieli prasy oraz wszystkich obecnych na Sesji Rady Miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali obrad jest odpowiednia ilość Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Sprawozdanie Burmistrza Miasta z wykonania budżetu oraz sprawozdanie finansowe za 2013 rok.
4. Odczytanie uchwały RIO w/s sprawozdania Burmistrza Miasta Sanoka z wykonania budżetu miasta za 2013 rok.
5. Odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu miasta za 2013 rok.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Sanoka za 2013 rok.
7. Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta.
8. Odczytanie uchwały RIO o wniosku Komisji Rewizyjnej.
9. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Sanoka absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2013 rok.
10. Zamknięcie obrad sesji.

Nie wniesiono uwag ani zastrzeżeń do porządku obrad.

Ad. 2.

Powołanie sekretarza sesji.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz powołał Sekretarza Sesji, którym został Radny Pan Jan Biega.

Ad. 3.

Sprawozdanie Burmistrza Miasta z wykonania budżetu oraz sprawozdanie finansowe za 2013 rok.

Skarbnik Miasta Pan Kazimierz Kot przedstawił sprawozdanie Burmistrza Miasta Sanoka oraz sprawozdanie finansowe za 2013 rok – tegoroczne postępowanie absolutoryjne dość istotnie różni się od wszystkich tych, które dotychczas żeśmy przeprowadzali, bo po raz pierwszy jest opracowywane i prowadzone w oparciu o ustawę z roku 2009. Istotna różnica polega na tym, że po raz pierwszy w sposób formalny do rozliczeń, do sprawozdań

wprowadzono bilanse roczne, które rozpatrywała Komisja Rewizyjna, a opiniowała Regionalna Izba Obrachunkowa.

Tegoroczna procedura ruszyła w dniu 26 marca br. i początek polegał na przekazaniu do Rady Miasta oraz Regionalnej Izby Obrachunkowej sprawozdania za rok 2013. Regionalna Izba Obrachunkowa analizowała nasze sprawozdania, były pewne pytania, wystąpienia i po pewnym okresie ocen zostało podjęte pozytywne stanowisko o przyjęciu sprawozdania i zaopiniowaniu jako prawidłowe wykonanie roku 2013.

Wykonanie zeszłego roku budżetu po stronie dochodów wyniosło 106.819.730,82 zł (93%), a po stronie wydatków 109.511.930,16 (93%) a więc był to budżet deficytowy.

Istotną sprawą jest to, że pomimo tak trudnej sytuacji w poprzednim roku udało nam się w całym wykonaniu budżetu, w sumie wydatków, zmieścić 12% wydatków materialnych, majątkowych i jest to dobry i duży wskaźnik, niewiele mniejszy jak w roku 2012, gdzie wyniósł 15%. Na tak korzystne wykonanie budżetu po stronie wydatków, w sensie zadań majątkowych, materialnych, złożyły się trzy duże programy europejskie, mianowicie:

1. Poprawa atrakcyjności turystycznej miasta Sanoka poprzez renowację polichromii w kościele przyklasztornym o.o. Franciszkanów oraz budowę wielopoziomowego parkingu.
2. Sanocki Park Dziedzictwa Kulturalnego. Etap VII. Rewitalizacja Placu Św. Michała wraz z przyległymi ulicami.
3. Poprawa efektywności energetycznej obiektów oświatowych w Sanoku.

Istotnym wskaźnikiem jest wskaźnik poziomu zadłużenia i na koniec roku 2013 w sumie zadłużenie wyniosło 41.239.000 zł. i było to 39% w stosunku do budżetu ogółem, natomiast obsługa obciążenia, czyli spłata odsetek wyniosła 15.504.000 zł. i było to 14,5% w stosunku do budżetu, więc stosunkowo dużo, bo dotychczas obsługa budżetu wynosiła w granicach 6 - 7%. Tak duży procent obsługi zadłużenia wziął się stąd, że w tamtym roku wprowadziliśmy restrukturyzację zadłużenia i zaciągnęliśmy tzw. kredyt konsolidacyjny. Konsolidacja polegała na tym, że kredyt był zaciągnięty w jednym banku i równocześnie spłata kredytów w kilku bankach obciążała nam sumę obsługi kredytu, stąd tak duży wskaźnik wykonania, ale wszystko mieściło się w ramach normy i było to typowe zachowanie gminy, które pozwalało na zmniejszenie skutków obciążenia kredytowego.

Uchwała budżetowa na rok 2013 podjęta została w dniu 17 stycznia i zakładała dochody w kwocie 111.486.325 zł. oraz wydatki w kwocie 110.553.730 zł., czyli już na stracie uchwały budżetowej zakładaliśmy budżet deficytowy. Deficyt wynosił prawie 1 mln. zł. W ciągu roku było przeprowadzonych 10 zmian uchwały budżetowej. Najważniejsze zmiany dot. wprowadzania środków zewnętrznych i środków pomocowych m.in. zmiany dot. wprowadzenia środków pomocowych na termomodernizację obiektów oświatowych w kwocie ponad 500.000 zł., przyznanie spółce Aquapark środków w kwocie 300.000 zł. na zwiększenie wkładu gminy w spółce komunalnej, zwiększenie środków na termomodernizację obiektów oświatowych o kwotę 1.000.000 zł. W maju dokonano podziału wolnych środków za rok 2012 w kwocie 1.300.000 zł. Istotną zmianą była zgoda Rady Miasta na kredyt konsolidacyjny, który wyniósł 6.927.000 zł. i objął spłatę kredytów w 3 bankach, natomiast zadłużenie w jednym banku i to było właśnie to zwiększenie obsługi, czyli jednorazowa spłata 3 kredytów.

Różnica wykonanych dochodów i wydatków była to kwota 2.692.199 zł. na minus oczywiście, czyli rok ubiegły zamknęliśmy deficytem, ale wliczając do zamknięcia roku środki wolne za rok 2012, sumę kredytów zaciągniętych, sumę kredytów spłaconych, otrzymujemy wolne środki na rachunku bankowych w kwocie 737.000 zł.

Dochody.

- 1) Największa pozycja budżetu po stronie dochodów to subwencja. Wykonanie w roku ubiegłym wynosiło 21,49 % ogółu dochodów. Subwencja była na kwotę 22.954.949 zł. i wykonana była na 100,42% czego powodem było to, że ostatnią transzę zwiększenia planu subwencji otrzymaliśmy końcem grudnia roku ubiegłego, ale nie robiliśmy już zmiany, więc kwota 24.000 zł. została w wykonaniu i nie była planowana, stąd jest przekroczone wykonania w stosunku do planu.
- 2) Kolejną istotną pozycją to są udziały w podatkach Skarbu Państwa i są utrzymywane w odpowiednim procencie. Są to udziały w podatkach dochodowych od osób prawnych oraz od osób fizycznych, wykonanie wyniosło 24.894.712 zł., czyli 23,31% dochodów ogółem, w stosunku do planu było to 101,73%.
- 3) Wpływy z podatków i opłat w sumie w roku ubiegłym wyniosły 25.868.926 zł. i była to ¼ budżetu, w porównaniu do roku 2012 była to suma prawie o 3 mln. zł. niższa, czyli jednak nas ta recesja aż tak bardzo nie dotknęła jeżeli podatki lokalne, w wykonaniu roku 2013 były wyższe jak w roku 2012.
- 4) Dotacje celowe z budżetu państwa w roku ubiegłym wyniosły 14.286.717 zł., co stanowiło udział w dochodach ogółem 13,37%.
- 5) Dochody z majątku gminy tj. czynsze, użytkowanie wieczyste, sprzedaż, były niestety niewykonane. Największym problemem jest wciąż sprzedaż mienia, w roku ubiegłym suma środków uzyskanych ze sprzedaży to była kwota 2.604.000 zł., gdy w roku 2012 był to kwota wyższa i wyniosła 2.648.000 zł.
- 6) Środki pomocowe w roku ubiegłym, te które fizycznie wpłynęły do budżetu miasta, to była kwota prawie 9.000.000 zł. co stanowi 8,42% i przeznaczone były na realizację następujących projektów:
 - Poprawa atrakcyjności turystycznej miasta Sanoka poprzez renowację polichromii w kościele przyklasztornym o.o. Franciszkanów oraz budowę wielopoziomowego parkingu – 767.422,88 zł.
 - Sanocki Park Dziedzictwa Kulturalnego. Etap VII. Rewitalizacja Placu Św. Michała wraz z przyległymi ulicami – 3.559.424,49 zł.
 - Zielony Rynek – 926.302 zł.
 - Poprawa atrakcyjności inwestycyjnej miasta Sanoka poprzez budowę geograficznego systemu informacji przestrzennej – 784,13 zł.
 - Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu na terenie miasta Sanoka – 1.684.937,21 zł.
 - PSeAP – Podkarpacki System e-Administracji Publicznej – 835.040 zł.
 - Przez Karpaty. Poprawa dostępności turystycznej regionu Sanoka i Humennego – 8.478,87 zł.
 - Poprawa efektywności energetycznej obiektów oświatowych w Sanoku – 481.774,72 zł.
 - Czas na aktywność w Gminie Miejskiej Sanok – 549.695,03 zł.
 - Sanocki program indywidualizacji nauczania w klasach I-III – 90.261,82 zł.
 - Przebudowa i rozbudowa toru lodowego wraz z budową kortów tenisowych na terenie MOSiR w Sanoku – 132.065,12 zł.

Wydatki.

- 1) Oświata i wychowanie – 38.459.193 zł, co stanowi 35,12% budżetu (jest to największy udział w strukturze działowej), w tym Szkoły Podstawowe 16.496.878 zł., Przedszkola 7.327.000 zł., Gimnazja 11.018.495 zł. Główne wydatki we wszystkich wymienionych pozycjach stanowią wynagrodzenia i pochodne oraz energia. Obliczone oszczędności z energii są nieduże, a nawet, pomimo termomodernizacji, wydatki na energię z roku na rok rosną.

- 2) Pomoc społeczna – 19.514.408 zł, co stanowi 17,82% budżetu i świadczy to o dużym zapotrzebowaniu na tą pomoc. Trzy istotne rozdziały to:
- Dodatki mieszkaniowe – 2.211.703 zł., czyli prawie 200.000 zł. co miesiąc, gdzie te wydatki miesięcznie, tak niedawno wynosiły niewiele, ponad 100.000 zł. Jest lawinowy wzrost na wydatki mieszkaniowe i trzeba się temu dokładanie przyjrzeć. Nie można kwestionować na pewno zasadności tych wydatków, ale wymagają weryfikacji kryteria, sposób ich oceny, sposób przedkładania zaświadczeń. Jest to najbardziej niepokojący punkt w pomocy społecznej, który budzi obawy i wątpliwości.
 - Domy pomocy społecznej – 1.252.316 zł., widoczny jest coroczny duży wzrost w tym rozdziale, gdyż w roku 2012 było to 900.000 zł.
 - Świadczenia rodzinne – 9.436.832 zł. i jest to sfinansowane w całości dotacją z budżetu państwa.

Na utrzymanie samego ośrodka wydajemy ok. 2.100.000 zł.

- 3) Transport i łączność stanowi 12,21% budżetu ogółem, w sumie kwotowo było to 13.367.049 zł. Główne pozycje w tym dziale to:
- Lokalny transport zbiorowy – w roku 2013 dopłaciliśmy kwotę 2.319.703 zł. do biletów MKS.
 - Remonty bieżące dróg – kwota 910.000 zł.
 - Wydatki majątkowe, czyli budowy dróg – w tej pozycji wykonano tylko dwie niewielkie ulice, plan był znacznie wyższy, a wykonanie znacznie mniejsze.
 - Projekt „Poprawa atrakcyjności turystycznej miasta Sanoka poprzez renowację polichromii w kościele przyklasztornym o.o. Franciszkanów oraz budowę wielopoziomowego parkingu” – 4.019.088 zł.
 - Projekt „Sanocki Park Dziedzictwa Kulturalnego. Etap VII. Rewitalizacja Placu Św. Michała wraz z przyległymi ulicami” – 5.800.206 zł.
- 4) Gospodarka mieszkaniowa – 1.915.202 zł., w tym m.in. 1.060.530 zł. na naprawy budynków komunalnych, 282.093 zł. na zakupy nieruchomości.
- 5) Działalność usługowa – 323.399 zł.
- 6) Administracja publiczna – 8.915.455 zł., w tym wydatki na Radę Miasta w kwocie 330.284 zł., Urząd Miasta w kwocie 7.910.073 zł., gdzie główne wydatki stanowią płace i pochodne od płac, zakupy materiałowe, usługi pozostałe. Istotną pozycją w tym dziale jest również Promocja jednostek samorządu terytorialnego, na którą w roku ubiegłym wydano 350.000 zł.
- 7) Straż Miejska – 560.849 zł.
- 8) Obsługa długu publicznego – 1.711.223 zł.
- 9) Ochrona zdrowia – 638.820 zł., w tym dotacje dla Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku na kwotę 50.000 zł., oraz dla Samodzielnego Publicznego Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Sanoku na kwotę 49.057 zł., Przeciwdziałanie alkoholizmowi na kwotę 519.309 zł.
- 10) Żłobki – 1.773.218 zł., gdzie główne wydatki stanowiły wynagrodzenia i pochodne oraz energia.
- 11) Gospodarka komunalna – 8.734.390 zł., w tym na gospodarkę odpadami przeznaczono 2.279.540 zł., na oczyszczanie miasta 2.155.563 zł., na zieleń 443.630 zł., na oświetlenie miasta, konserwacje urządzeń i drobne remonty 1.885.351 zł., opracowanie dokumentacji technicznych 239.825 zł.
- 12) Kultura i ochrona dziedzictwa narodowego – 2.687.085 zł., w tym dotacja na działalność bieżącą dla Sanockiego Domu Kultury 1.110.000 zł (w SDK przychody wyniosły 1.828.000 zł., ale wydatki 2.000.000 zł. i jest to wynik ujemny), dotacja na

działalność bieżącą dla Biblioteka 1.456.000 zł., w tym Tygodnik Sanocki (Biblioteka w sumie wypracowała wartość dodatkową na kwotę 18.000 zł.)

- 13) Kultura fizyczna – 6.016.060 zł. co stanowi 5,49% wydatków ogółem, w tym Instytucje kultury fizycznej (obiekty MOSiR) 5.542.285 zł., gdzie główne wydatki stanowią wynagrodzenia i pochodne oraz energia. Na energię w roku ubiegłym w MOSiR wydano prawie 1.800.000 zł., gdy w roku 2012 było 1.600.000 zł. Pozostałe pozycje w tym dziale to Nagrody Burmistrza 11.350 zł., Imprezy sportowe 72.718 zł., Stypendia sportowe 143.478 zł.

Na zakończenie Skarbnik poinformował, że po raz pierwszy formalnie były oceniane w ramach procedury absolutoryjnej i analizowane przez Komisję Rewizyjną następujące sprawozdania roczne:

- 1) Bilans z wykonania budżetu państwa, jednostki i samorządu terytorialnego
- 2) Bilans jednostki budżetowej i samorządu zakładu budżetowego
- 3) Rachunek zysków i strat jednostek
- 4) Zestawienie zmian w funduszu jednostki.

Ad. 4.

Odczytanie uchwały RIO w/s sprawozdania Burmistrza Miasta Sanoka z wykonania budżetu miasta za 2013 rok.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Wojciech Wydrzyński odczytał uchwałę Regionalnej Izby Obrachunkowej Nr VIII/39/2014 z dnia 17 kwietnia 2014 r. w sprawie sprawozdania Burmistrza Miasta Sanoka z wykonania budżetu miasta za 2013 r., na mocy której skład orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej w Rzeszowie postanawia pozytywnie zaopiniować przedmiotowe sprawozdanie z uwagami podanymi w treści uzasadnienia.

Uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 5.

Odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu miasta za 2013 rok.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Jan Biega odczytał opinię Komisji Rewizyjnej o wykonaniu budżetu miasta za 2013 rok.

Opinia stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 6.

Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Sanoka za 2013 rok.

Na prośbę Radnego Pana Wojciech Pruchnickiego przedmiotowy punkt pisany będzie w formie stenogramu.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz – przed podjęciem uchwały w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta za rok 2013 otwieram dyskusję.

Radna Pani Oberc – ja tu wysłuchałam bardzo wnikliwe sprawozdań Pana Skarbnika, Regionalnej Izby Obrachunkowej i muszę stwierdzić, że oczywiście oceniam pozytywnie

wykonanie budżetu za rok poprzedni. Mimo tego, że był to budżet deficytowy, zaspokajał on podstawowe potrzeby z różnych dziedzin. Tak jak Pan Skarbnik nam podawał – 36% budżetu na oświatę – bierzemy tu pod uwagę różne remonty, nie tylko wynagrodzenia, które były w szkołach, Państwo Dyrektorzy będą mogli się wypowiadać. 18% idzie na pomoc społeczną i możemy się zastanowić nad tym, że coraz więcej milionów i procent idzie na pomoc społeczną, najwięcej na domy pomocy społecznej, dodatki mieszkaniowe, dlatego tutaj apelowaliśmy do Komisji Zdrowia, żeby wnikliwe sprawdzać potrzebę dawania dodatków mieszkaniowych. 12% idzie na infrastrukturę – w poprzednim roku mieliśmy może mniej inwestycji dzielnicowych, czym się możemy pochwalić w tym roku, natomiast mieliśmy jak wiemy dwie inwestycje tj. Parking wielopoziomowy, Plac Michała, który wgląda bardzo pięknie, i termomodernizację dalszych obiektów oświatowych, przedszkoli. W planie mamy termomodernizację jeszcze jednego obiektu, czyli Szkoły Podstawowej Nr 1 i Przedszkola Nr 3. Także uważam, że dla oświaty tu mamy też wiele do zaoferowania. Tak jak mówiłam, że mniej idzie na dzielnice, bo popatrzymy w tym roku, w tym roku oddajemy boiska przy każdej szkole, jest to ogromny sukces, wczoraj ze znajomymi oglądałam Ogródek Jordanowskim i wygląda bardzo pięknie, więc mamy się czym pochwalić. Miasto też się rozwija w różnych dziedzinach. Uważam, że podstawowe rzeczy są zabezpieczone, a o to chodzi. Dziękuję bardzo. Jestem za udzieleniem absolutorium Burmistrzowi.

Radny Pan Andrzej Chrobak – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Państwo Radni, Zaproszeni Goście, bo widzę, że jest ich dzisiaj wyjątkowo dużo. Rzeczywiście ten rok, to jest inwestycji kilka, które zostały oddane, zakończone, m.in. Plac Św. Michała.

Ostatnio w piątek i sobotę przeżywaliśmy 125-lecie organizacji TG „Sokół”, było sporo osób z zewnątrz i wszyscy mówili, że Sanok ładnieje. Rzeczywiście, pod tym względem nie mamy sobie chyba nic do zarzucenia, rzeczywiście Sanok jest coraz ładniejszy, ale powiedziałbym jeszcze Panie Burmistrzu, że jednak na tym ładnym wizerunku kładą się takie dwie nieczyt, wg mnie, dobrze rozwiązane i trafne inwestycje, mam na myśli parking wielopoziomowy. Ja mówiłem o tym już od dawna, że lepiej może byłoby ten teren przekazać jakiemuś inwestorowi prywatnemu, łącznie może nawet z Halą Targową i wtedy pewnie ten parking byłby bardziej funkcjonalny, a tak niestety, mamy cały czas jakieś narzekanie, nie tylko ze strony turystów, ale też sanoczan, że tam jest problem żeby zaparkować i wyjechać, i to jest fakt niestety, to jest fakt. Poza tym tak duża bryła w centrum miasta, jakby ktoś powiedzmy z bloków, które są okoliczne, wyszedł sobie na balkon i popatrzył na centrum Sanoka, to jest taka jedna betonowa bryła i to nie jest ładne, to nie jest piękne. Drugą inwestycją to jest Zielony Rynek – tutaj pamiętam, że wtedy kiedy głosowaliśmy nad tym Zielonym Rynkiem, mieliśmy taką piękną wizualizację, gdzie ten teren miał być ucywilizowany i wyszło coś takiego połowicznego, nie do końca trafionego. Nie jest to obiekt funkcjonalny, ani dla sprzedających, ani dla kupujących, kupcy tam trwają jeszcze, chcą handlować, ale to są pewnie już ich resztki dobrej woli. Całkowicie się to nie powiodło uruchomienie handlu płodami rolnymi, tam w ogóle tego nie widać kompletnie, a przypominam sobie, że milion złotych dostaliśmy właśnie na to, żeby ten handel płodami rolnym tam został uruchomiony.

Niestety Panie Burmistrzu, nie dostrzegam w tym roku również jakiegoś rozwoju bazy turystycznej takiej, żeby można było przyciągać ludzi z zewnątrz, mam tu na myśli np. to w czym nas wyprzedziły gminy ościennie – nie mamy po prostu basenu z prawdziwego zdarzenia. I to co mówiłem też wcześniej, niestety tutaj nas zablokowała nazwa, chcieliśmy Aquaparku. Na Aquaparki nie ma dotacji żadnych, a skromniejsze gminy sąsiednie Brzozów, Ustrzyki, Lesko nie chciały Aquaparku, tylko chciały mieć porządny basen i są już daleko, daleko do przodu, a my niestety jesteśmy z tyłu i nie wiem czy w ogóle jest sens budowania basenu w Sanoku skoro wszystkie trzy gminy sąsiednie takie baseny posiadają.

Mogę powiedzieć, że ja dostrzegam taki dość jednostronny rozwój jeśli chodzi o miasto Sanok. W zasadzie rozwija nam się wyłącznie baza handlowa, powstają coraz to nowe obiekty handlowe, natomiast jeśli chodzi o przemysł to się kurczymy. Przykładem jest tutaj niestety Autosan, który jest w stanie upadłości, wprowadził syndyk rozpisął przetarg i na taką ogromną sumę ten przetarg jest rozpisany 50 mln. zł. Czy ktoś to kupi? – oby tak się stało, ale nie wróżę temu specjalnego sukcesu.

Również w tym roku mieliśmy pozytywną informację o tym, że nasza obwodnica miasta Sanoka ma szansę zostać zrealizowana. Tutaj przypominam, że podjęliśmy zobowiązanie, które jest bardzo trudne dla budżetu i dla miasta, mianowicie musimy wybudować łączniki za 25 mln. zł. i ta suma nie będzie prosta do pozyskania. Wiem, że tutaj Panowie Burmistrzowie liczą na RPO, ale też wiem, że w tym w RPO jest naprawdę mało pieniędzy i szanse na otrzymanie dotacji na wybudowanie łączników są małe.

Niestety nie rozwija nam się przemysł, to już mówiłem o tym, nie rozwija nam się strefa przemysłowa na ul. Okulickiego, ani jedna część ziemi nie została tutaj uruchomiona, żeby przemysł w Sanoku się pojawiał, powstał i pojawiało się coś nowego. I znowu w planie wieloletnim finansowym mamy zawarte pozyskiwanie środków na tą strefę, co roku do roku 2017 mamy pozyskiwać 5-6 mln. zł. Tutaj, niestety znowu wyprzedziły nas gminy ościenne – Zagórz ma inwestora, Zagórz uruchamia następne tereny inwestycyjne. A my co – śpimy.

Sanok, można powiedzieć od strony takiej czysto społecznej, można powiedzieć, że się też kurczy, ponieważ bardzo wielu ludzi wyjeżdża z Sanoka i tutaj nie wraca, to nie jest tylko zagranica, ale też duże ośrodki takie jak Warszawa, Kraków, Łódź, czy Poznań. O tym świadczy ilość deklaracji śmieciowych jaka została złożona, to jest, przypominam, około 31 tys., chyba że coś się zmieniło, o czym ja nie wiem. I to by oznaczało, że około 10 tys. sanoczan gdzieś jest w świecie, oby pojawiali się na Zjeździe Sanoczan, może wtedy zasila kasę miejską w jakiś sposób, chociażby wydając tutaj pieniądze jakieś, oczywiście mam to na myśli, albo inwestując, oby tak się stało.

W tym roku próbowałem zaszczerpić na gruncie obrad Rady Miasta, Komisji, taką inicjatywę jak Karta Dużych Rodzin, właśnie myśląc o tym rozwoju osobowym Sanoka. Szkoda, że to się nie udało zrobić, nie są to jakieś wielkie pieniądze, a naprawdę trzeba tutaj zacząć jakieś działania, bo po prostu niedługo się obudzimy w takiej sytuacji, gdzie staniemy przed faktem np. likwidacji szkół, bo dzieci będzie w szkołach za mało. A wcale ja za likwidacją szkół nie jestem, tylko za rozwojem, i to rozwojem takim, żebyśmy mieli dzieci, na te dzieci będą kupowane różnego rodzaju produkty, bo one są potrzebne, i tak właśnie, żeby się rozwój w Sanoku kręcił.

Chciałem się jeszcze odnieść do takiej w sumie rzeczy nowej z 2014 roku tzn. do zamiany stadionu Wierchy na stadion na ul. Stróżowskiej. Tutaj jest perspektywa taka, że w kasie miejskiej zostanie 3 mln. zł., one są już rozdysponowane. Ja bym naprawdę wolał, żeby te 3 mln. zł. poszły na jakieś konkretne projekty, chociażby na ścieżkę rowerową przez San, na drugą stronę Sanu, za którą Pan Burmistrz kiedyś tak bardzo lobbował. Dziękuję bardzo.

Radny Pan Piotr Lewandowski – chciałem się odnieść do dwóch akapitów wystąpienia Pana Skarbnika. Rozumiejąc jego słowa jako księgowego w liczbach bezwzględnych, zgadzam się odnośnie konieczności oszczędzania energii cieplnej szczególnie, ale pamiętajmy, że energia każda drożeje, więc nie chciałabym dzisiaj myśleć co by było, gdybyśmy nie podjęli trud przez trzy kadencje termomodernizacji obiektów szkolnych. Dlatego też, będę za tym i namawiał wszystkich, że jak będzie tylko możliwość, żeby jeszcze skończyć ten program Szkołą Podstawową Nr 1 i Przedszkolem Nr 3. Proszę Państwa, to jest konieczność. Dzisiaj, ja nie wiem jakby budżet wyglądał, gdybyśmy nie podjęli tego trudu, co nie znaczy, każda szkoła ma kierownika administracyjnego, ma konserwatora i na energię należy zwracać codziennie uwagę.

Druga kwestia to dodatki mieszkaniowe – zawsze byłem, jestem i będę zwolennikiem dodatków mieszkaniowych. Proszę Państwa, jeżeli one wzrosły to jest przejaw ubożenia społeczeństwa, każde zwolnienia, wzrost bezrobocia to jest mniej pieniędzy na rynku, to jest przejaw ubożenia społeczeństwa. To praktycznie nie pracownik MOPS – u wylicza ten dodatek mieszkaniowy, praktycznie to program komputerowy wprowadzając wcześniej dane. Dlatego też, twierdzę, twierdziłem, i będę twierdził – jest to „wędka”, a nie „ryba” dla tych ludzi ratujących się jeszcze przed dużym zadłużeniem, szczególnie w spółdzielniach mieszkaniowych, czy SPM. Dziękuję.

Radny Pan Zbigniew Daszyk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panowie Burmistrzowie, chciałem się odnieść do tego o czym mówił Pan Skarbnik, że wskaźnik zainwestowania w ubiegłorocznym budżecie to było 12%. Nie jest to zły wskaźnik, ale niestety na to składały się dwie duże inwestycje, o których tu już mówił Pan Chrobak, czyli parking wielopoziomowy i rewitalizacja. Natomiast na inwestycje te dzielnicowe, które mają największy wpływ na życie mieszkańców, niestety wydaliśmy bardzo mało pieniędzy, tu właściwie na ul. Krasieńskiego króciutki odcinek i mur oporowy przy ul. Ks. Wołka. Pani Oberc mówiła, że w tym roku ta sytuacja wygląda lepiej – ale niewiele lepiej, nie mamy już tych dużych inwestycji, a ta sytuacja jeżeli chodzi o te inwestycje dzielnicowe, wcale zdecydowanie się nie poprawiała.

Chcę tutaj zwrócić jeszcze na jedno uwagę, nawiązać też do tego o czym mówił Pan Chrobak, że w ubiegłym roku podjęliśmy uchwałę o tym, że przeznaczamy 20 ha na specjalną strefę w podmiejskiej strefie, w specjalnej strefie, tym nie mniej ta uchwała, którą myśmy podejmowali, to była goła uchwała przeznaczająca tylko ten teren. Uchwały takie – jak sobie później doczytałem – powinny zawierać bardzo dużo załączników w tym m.in. o infrastrukturze, oraz o nakładach na tą infrastrukturę. Myśmy takich załączników tam nie przedstawili i oczywiście w tegorocznym budżecie nie mamy pieniędzy żadnych na zainwestowanie, a żebyśmy mogli ten teren włączyć do specjalnej strefy ekonomicznej, to właśnie niezbędne jest to zainwestowanie.

Również, zauważam pewną niekonsekwencję – w ubiegłym roku, jak Państwo pamiętacie, wydaliśmy kilkaset tysięcy na opracowanie koncepcji Aquaparku, czy teraz już mówiąc basenu, ale konsekwencji nie ma. W tym roku nie mamy żadnych pieniędzy w budżecie na to. Jeżeli już podjęliśmy taki trud i wydatek na koncepcję, powinna być konsekwencja, czyli powinny być dalej w tym roku przynajmniej pieniądze na dokumentację, a nie mamy takich pieniędzy. Także to mnie troszeczkę niepokoi, że w tych naszych działaniach niestety nie widać konsekwencji. Dziękuję bardzo.

Radny Pan Maciej Bluj – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja chciałbym bardzo krótko w imieniu Klubu Radnych dla Sanoka. Z dzisiejszych sprawozdań dowiedzieliśmy się, że zadłużenie miasta w punktach procentowych wynosi 38,6%, natomiast wydatki na inwestycje w poprzednim roku wyniosły ponad 12%. Pewnie, dla optymistów te kwoty mogłyby być superlatywami, dla malkontentów czymś bardzo niskim, jakimś osiągnięciem, natomiast wszyscy sobie zdajemy sprawę jaki był ubiegły rok, w jakich żyjemy jeszcze ciężkich czasach finansowych. Nie będą się rozwodził na tym co można było zrobić, bo myślę, że pewnie można było zrobić trochę więcej, ale budżet był taki, a nie inny i tu popierając słowa Pana Lewandowskiego, jako że z branży jestem, musimy się naprawdę głęboko pochylić nad zakończeniem termomodernizacji jeszcze dwóch obiektów, ale to jest przyszłość, a mówimy dzisiaj o przeszłości, czyli o wykonaniu budżetu za przyszły rok, za zeszły rok.

I może taka metafora kończąc – proszę Państwa, stojąc na jednej nodze pewnie jest ciężko długo utrzymać równowagę, tu nie czarujmy się, sytuacja finansowa miasta, to było to stanie

na jednej nodze i tu chwała chyba Panu Burmistrzowi, Panu Skarbnikowi, którzy czuwali aby ta noga stała stabilnie i nasz Klub Radnych dla Sanoka będzie za udzieleniem absolutorium Panu Burmistrzowi.

Radna Pani Teresa Lisowska – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, słyszę w ocenie Państwa krytykę, że w roku minionym 2013 wykonywaliśmy duże inwestycje zlokalizowane w centrum miasta. Proszę Państwa, nie wyobrażam sobie, abyśmy z własnych środków mogli tak duże inwestycje wykonywać i nie wyobrażam sobie, abyśmy nie mogli skorzystać z takiej możliwości jaką mieliśmy, czyli korzystać z funduszy unijnych. Również duża inwestycja wykonana przez naszą spółkę, czyli modernizacja ujęcia wody i oczyszczalni ścieków, potężna inwestycja, ponad 100 mln. zł., więc też sobie nie wyobrażam, abyśmy tego mogli nie wykonać, ponieważ zarówno ustawy unijne, wymagania unijne doprowadziłyby do tego, że płacilibyśmy być może większe kary, o tym przecież szeroko mówimy, a niżeli kosztowała nas ta inwestycja.

Również w Państwa głosach oceniamy jakby już ten rok 2014, Państwo nie są do końca zadowoleni. Jeszcze raz powtarzam – musimy w tym roku na pewno się zastanowić jak finansować te ważne inwestycje dla miasta. Przyjęliśmy wieloletni plan finansowy, wiemy co chcemy zrealizować, ograniczone mamy możliwości kredytowe, trzymają nas wskaźniki wynikające z ustawy o finansach publicznych art. 243, który mówi o możliwościach spłacania zaciągniętych już kredytów, możliwościach finansowych miastach. W związku z tym na pewno władze miasta, Pan Burmistrz, Pan Skarbnik i My wszyscy, musimy zastanowić się nad możliwościami innymi finansowania i o takich możliwościach Państwo również zostaliście poinformowani, My, cała Rada, i z tych możliwości na pewno należy korzystać. Dziękuję.

Radny Pan Robert Najsarek – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, Szanowni Goście, w poprzednich wypowiedziach tutaj moich kolegów Radnych brakowało mi zasadniczej tezy, troszkę tutaj kolega Bluj poruszył. Proszę Państwa, musimy pamiętać, że 2013 rok był naprawdę bardzo trudnym rokiem, kryzys nie tylko objął Sanok, Polskę, ale również Europę i cały świat, więc ja jestem pełen podziwu, że pomimo tak ciężkich czasów, udało się zachować dyscyplinę finansową, bo jak wiecie Państwo nie zwiększyliśmy zaplanowanego deficytu, jak również udało nam się wykonać tak duże inwestycje. Dlatego uważam, że ten budżet jest sukcesem. Ja wiem, że zawsze znajdują się malkontenci, którzy zawsze powiedzą, że miasto wyładniało, ale jest reszta wszystko źle, bo tacy ludzie będą, ale gdy cofnie się wstecz, bo dzisiaj już nie pamiętamy o tym kryzysie, bo ten kryzys się kończy, ale gdy wrócimy do stycznia 2013, gdzie była naprawdę trudna sytuacja, gdzie wydawało się, że nie przeżyjemy tego roku finansowego, to uważam, że ten budżet był bardzo dobrze zrealizowany i wykorzystaliśmy go w pełni wykorzystując tak duże inwestycje. Dziękuję.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Tomasz Dańczyszyn – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, ja mam pytanie do Pana Burmistrza Kurasza. Z wypowiedzi Skarbnika, wszyscy słyszeliśmy, największą częścią naszych wydatków jest jednak oświata, te 36%. Proszę Państwa, mamy na sali gości, Dyrektorów szkół naszych, placówek oświatowych. I do czego chciałem nawiązać – do ostatniej interpelacji, którą złożyli dwaj Panowie Radni nasi. Jak to się faktycznie ma, wydajemy potężne pieniądze, naprawdę 36% budżetu to jest niesamowite, a tu dowiadujemy się, że lampy lecą na głowy rzekomo, kable wystają. Jak to faktycznie jest w Państwa placówkach, czy moglibyśmy jako Radni otrzymać od Państwa bezpośrednio odpowiedź, jak to faktycznie wygląda? Bo dorabianie ideałów to tej sprawy to już zaczynają krążyć kosmiczne opowieści na ten temat. Dlatego mamy tu Państwa, dziękujemy żeście Państwo przyszli i bardzo byśmy prosili też o Wasze opinie, jak wygląda finansowanie tej

naszej oświaty, którą wszyscy nazywamy „kulą u nogi”, ale niestety ona musi być i na to nie mamy wyjścia.

Burmistrza Miasta Pan Wojciech Bleharczyk – bardzo dziękuję za ten pomysł, za tą sugestię na sesji absolutoryjnej, zabrania głosu przez gości naszych, gości związanych z miastem, gości funkcjonujących w ramach budżetu miasta, gości tych, którzy może obiektywnie podejść do tego, jakimi placówkami kierują, gości tych, którzy poprzez przyzwoitość, poprzez swoją odpowiedzialność pełnienia funkcji i kierowania dużym zespołem ludzi będą umieli się odnieść do tego, z czym spotkałem się, Drodzy Państwo, ja. Mianowicie zaznaczam, przez tych parę lat, pierwszy raz na sesji absolutoryjnej odnoszę się do takich głupot, takiego prymitywizmu i takiego niskiego lotu po prostu zachowań. Bardzo się dziwię Panu Pruchnickiemu. Jest Pan osobą wykształconą, dużo czasu Pan spędził i jako uczeń i jako nauczyciel przy tablicy, a dzisiaj podpisuje się Pan pod takim pismem, gdzie tą tablicę się krytykuje. Z kolei Pan Babiak jak dłużej by powstała przy tej tablicy, może i by miał na rzeczywiistość ...

Proszę Państwa, strasznie mnie boli to, że dzisiaj w tego typu insynuacjach, a może prawdach, wydawało mi się, że kontrolujemy to co się dzieje w sanockich placówkach oświatowych, że dzisiaj tego typu zachowania Radnych strzelają niejako gola Dyrektorom sanockich szkół, bo rodzice pierwszoklasistów, tych młodszych, starszych będą się bardzo zastanawiać, czy nie kształcić swoich dzieci w placówkach poza Sanokiem, gdyż tu jest cały czas niebezpiecznie, że tu leżą lampy, jakieś rzeczy odrywają się, cały czas jest niebezpiecznie itd. Pokusiłem się Drodzy Państwo o to, aby to sprawdzić, jeżeli głos zabiorą Dyrektorzy, to zabiorą w imieniu swoich placówek, w imieniu tego jaki jest stan techniczny faktycznie tych budynków i finansowym także. Ale Drodzy Państwo, bardziej mi chodzi o to, żeby to rodzice odnieśli tutaj jakiś rodzaj wiedzy i zastanowili się nad tym jak interpretować tego typu zachowania, jakby nie patrzeć Radnych Miasta, którzy swoją pseudo, że tak powiem odpowiedzialnością, dezinformują.

Tak samo w opisie przed interpelacją, w tym właśnie liście, rzeczy dotyczą różnych innych przedsięwzięć w mieście, upadek miasta itd. Strasznie się tym wszystkim martwię, bo to jest straszne Drodzy Państwo. Ja się zastanawiałem głęboko czy dzisiaj na sesji absolutoryjnej odnosić się do tego, ale to jest moja ambicja, to właśnie o to chodzi w sesji absolutoryjnej, żeby pokazać, że w tym mieście, w danej jednostce administracyjnej, w danym samorządzie, nie wiem czy coś się nie wymyka spod kontroli, czy coś jest pozbawione kontroli, a kontrola to nie ten urzędnik z miasta tylko, czyli Burmistrz i jego pracownicy, to także Dyrektorzy placówek. I cały czas wydawało mi się, że właśnie u nas w placówkach oświatowych i do tego odniesie się Pan Marian Kurasz, jest bezpiecznie, że warto posyłać dzieci do sanockich szkół i że tam jest opieka, że tam jest bezpieczeństwo.

Panie Przewodniczący, strasznie się poczułem w akapicie 14, 15, 17, bo tak sobie ponumerowałem, żywe kłamstwa, niepokojące kłamstwa, które sanoczanom tym, którzy dochodzą kliknięciem myszy do wiedzy takiej, ale to nie jest wiedza, to jest nieprawda. I tu mam do Pana Wojciech żal, że pod czymś takim się Pan podpisuje, Pan przyzwoity człowiek, oddany wszystkiemu co się nazywa przyzwoitość do tej pory, wiara, poszanowanie bliźniego itd. Absolutnie nie miałem takich oczekiwań od Radnego Romana Babiaka, bo wielokrotnie już dawał dowody tego, że jego miłość chrześcijańska do osoby Bleharczyka jest bardziej związana z konformizmem takim do spodu, że trudno to komentować.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja także ze zdziwieniem i niedowierzaniem przeczytałem komentarz wiadomości przedstawiony przez Pana Radnego Wojciecha Pruchnickiego i Radnego Romana Babiaka. Nie wiem, czy pomylili fakt, czy daty, może jakieś odezwały się demony z przeszłości z lat 60, 70, kiedy chodzili do

szkoły, bo takiej sytuacji w naszej szkole nie ma. Przeczytałem o tragicznej sytuacji lokalowej związanej z zagrożeniem życia, a także z tragiczną sytuacją finansową. Dziwię się, bo na przykład ten budżet, z tego roku jest zupełnie bezpieczny i zabezpiecza po prostu wszystkie potrzeby, a nawet jest więcej na remonty i również te remonty tam gdzie potrzeba, staramy się przeznaczać środki na te remonty. Nie wiem, może Pan Babiak jeszcze widział szkoły kiedy był w Zarządzie Miasta, choć nigdy nie odważyłbym się, żeby powiedzieć, że którykolwiek Burmistrz przed nami postępował źle, czy doprowadził szkoły do takiego stanu, bo ten stan nie był zły, chociaż teraz jest o wiele lepszy, bo wzbogacony o nowe inwestycje. Każdy wtedy pewnie przeznaczał takie środki na jakie było go stać. Nigdy też nie pamięta, że kiedy Pan Babiak był w Zarządzie Miasta wtedy, żeby zaoferował jakąś pomoc w szkole, żeby się tym zainteresował. Kiedy rozpoczęliśmy urzędowanie z Panem Burmistrzem Bleharczykiem, najpierw zrobiliśmy solidną ocenę oświaty i tą lokalową, i tą finansową, jak również dydaktyczną i dziwię się, że Radni, jeden z 16-letnim doświadczeniem, drugi z 8-letnim doświadczeniem, gdzie żaden z nich nie wykazywał zainteresowania stanem placówek oświatowych przez tyle lat, nagle sobie o tym przypomniał. Czy to nie dziwne, że spotkanie, które odbyło się na początku roku znalazło odzew dopiero teraz, tuż, nie wiem, nie chcę mówić przed jaką zbliżającą się datą. A skoro sytuacja placówki tej czy innej jest tak tragiczna, była tak tragiczna, zagrożenie życia tam występowało, czego któryś z Panów nie podjął natychmiastowej reakcji? – przecież to jest waszym obowiązkiem jako Radnego Królewskiego Miasta Sanoka.

Może przypomnę, i Panom Radnym, Panu Babiakowi i Panu Pruchnickiemu co zrobiliśmy, w I kadencji. Uporządkowaliśmy sprawy finansowe i Dyrektorzy o tym doskonale pamiętają, nawet w pierwszym roku kadencji, bo były długi, które ciągnęły się od lat. Pamiętam to doskonale, bo byłem dyrektorem szkoły i też takie długi nie miały pokrycia w budżecie miasta. W każdym następnym roku staraliśmy się zapewniać i zapewnialiśmy praktycznie niezbędne środki na funkcjonowanie oświaty. Nawet wtedy, kiedy pojawiały się trudności, podejmowaliśmy racjonalne, i jak się okazuje słuszne, działania utrzymując oświatę, opiekę, wychowanie. Te placówki funkcjonują do dziś w dobrym stanie i przypomnę jak to było w innych samorządach, tam była rewolucja, była likwidacja placówek, u nas była ewolucja. Zresztą komisja, która mi pomagała wtedy, też to doskonale wie, i z dużym zrozumieniem do tego podeszła, za co im dziś mogę złożyć głęboki ukłon. Myślę, że docenią to i pracownicy szkoły i rodzice, i dzieci. I trzeba nam przypominać, że szkoła jest nasza, zawsze o tym wiedzieliśmy i zawsze o tym pamiętamy, do dziś również. Wprowadziliśmy zajęcia innowacyjne z wychowania fizycznego realizowane nieprzerwanie, one dziś przynoszą sukcesy, nasze szkoły zajmują pierwsze miejsce w województwie, zdobywają Mistrzostwa Polski, to nie czas i miejsce żeby te wszystkie sukcesy tutaj wymieniać. Ale przypominam sobie za kadencji Radnego Pana Romana Babiak w Zarządzie, również były wprowadzone takie zajęcia na stałe, a przetrwały niestety tylko przez rok wprowadzając niesamowity chaos organizacyjny, bo chyba nikt sobie nie zdawał z tego sprawy, że jeżeli namówiliśmy na 3-letnie kształcenie, później nie można było tego rozwiązywać i tak było w różnych szkołach. Jedna klasa przetrwała przez 3 lata w szkole Nr 9 wtedy i również ci łyżwiarze, którzy dziś są Mistrzami, stąd się wywodzą. Nikt sobie nie zdawała wtedy sprawy likwidując po roku czasu takie działanie.

Środki z opłat na koncesje przekierowaliśmy na potrzeby młodzieży, wprowadziliśmy zajęcia pozalekcyjne i również dzięki temu zajęcia te były coraz ciekawsze. Oferty wzbogacamy w każdym roku, z tych ofert korzystają inni, inne samorządy, z kraju również i z naszego województwa, jesteśmy nawet za to nagradzani. Systematycznie wprowadzaliśmy i wprowadzamy zajęcia innowacyjne i tu również odnosimy sukcesy dzięki temu, kierujemy je tam gdzie są oczekiwane i właściwie wykorzystywane. Dziś skutkuje to tym, że mamy coraz większą liczbę laureatów, tak dla wiadomości podam, że 10 laureatów jest w szkołach

podstawowych w tym roku, 14 finalistów, jest to bardzo duży sukces, 17 laureatów w gimnazjach i 17 finalistów. Nasze sprawdziany z klas 6 wypadły w ścisłej czołówce wojewódzkiej razem z Dębicą, Rzeszowem i Krosnem, gdzie zawsze trochę nam do tego brakowało. Ale to nie tylko nasze działania, to również ogromna praca nauczycieli, bardzo dobre zarządzanie i motywowanie kierowników jednostek, to wszystko daje te same efekty. Wreszcie, odkąd jesteśmy tu, traktujemy ludzi jednakowo i każda jednostka, każdy pracownik tej jednostki jest dla nas pracownikiem samorządowym i to uwzględniamy równo przy podwyżkach czy waloryzacji. Nie zawsze tak było i pracownicy doskonale to pamiętają, kierownicy jednostek również. Dziś Pan tutaj mówi o praworządności, gdzie Pan był wtedy, Panie Radny Babiak, gdzie nie wszyscy pracownicy jednostek równo byli wtedy traktowani.

W końcu systematycznie i skutecznie unowocześniamy bazę dydaktyczną stwarzając warunki do właściwej edukacji i to na każdym poziomie. Nie wiem, ktoś chyba nie widzi ile rzeczy zostało zrobionych, o ile nowych elementów szkoły, przedszkola, żłobki zostały wzbogacone. Przypomnę tylko o termomodernizacji, kompleksowych remontach Szkoły Podstawowej Nr 2, Nr 3, Nr 4, Gimnazjum Nr 1, Gimnazjum Nr 4, Przedszkola Nr 2, Nr 4, Żłobków Nr 1, Nr 2, i są tutaj bardzo duże oszczędności energetyczne. Panie Skarbnik – a tak na marginesie to musimy zawsze brać porównywanie z tym co było przed termomodernizacją i po, bo w pewnym momencie to wszystko się ustabilizuje i dzięki temu akuratnie nie ma w tych latach takich oszczędności w porównaniu z poprzednim, tylko wtedy możemy to zrobić.

Również poprawiliśmy estetykę jednostek i bezpieczeństwo i nikt temu nie zaprzeczy, chyba, że ktoś szuka dziury w całym. Zmodernizowaliśmy wiele placówek przeprowadzając remonty wewnętrzne i zewnętrzne, to trzeba pójść i zobaczyć, w ramach środków budżetowych i zewnętrznych oraz, i tu muszę podkreślić, dzięki znakomitemu zarządzaniu ich kierowników. Oni jako dobrzy menadżerowie potrafią zdobywać dodatkowe fundusze i z właściwym przeznaczeniem je wykorzystać i chwala im za to, choćby w ramach dochodów własnych, które zostały utworzone z naszej inicjatywy Uchwałą Rady Miasta w pierwszym roku kadencji w 2003 r. I o tym też należy pamiętać i to jest dodatkowa pomoc dla jednostek oświatowych.

Zrealizowaliśmy wreszcie budowę dwóch Orlików i jednego boiska wielofunkcyjnego przy Gimnazjum Nr 3. Każdy widzi, że w czerwcu oddamy do użytku pozostałe boiska. Nie będę tutaj mówił, gdzie każdy widzi, każda szkoła takie boisko otrzyma. Również zrealizowaliśmy place zabaw zewnętrzny i wewnętrzny w Szkole Podstawowej Nr 1, Nr 2, Nr 4, Nr 6, w Przedszkolu Nr 1 częściowo. Ale również sami Dyrektorzy z własnej inicjatywy doprowadzili do tego, że mają bardzo ładne place zabaw, choćby w Szkole Podstawowej Nr 3, w Przedszkolu Nr 3 znakomity, ciągle rozwijający się, w Przedszkolu Nr 4. Do końca czerwca zostanie oddany Ogródek Jordanowski, niektórzy oczywiście również szukają dziury w całym, bo przedtem była jedna huśtawka i była duża przestrzeń, teraz mówią, że jest ciasno, bo są tam urządzenia niepotrzebne. Ja uważam, że jeżeli ktoś chce przestrzeni to powinien udać się na Błonia, tam jest bardzo dużo przestrzeni i można sobie pobiegać we wszystkie strony.

Wreszcie rozpoczynamy budowę sali gimnastycznej w Gimnazjum Nr 2, tak szumnie zapowiadanej w latach 90, kiedy właśnie członkiem Zarządu był Pan Babiak. Mam taki artykuł, który mówi po reformie tej oświatowej, że na drugi rok powstanie sala gimnastyczna przy Gimnazjum Nr 2, do dziś nie powstała i to z naszej inicjatywy również i Waszej Radni powstaje taka sala gimnastyczna.

W miarę możliwości staramy się przeznaczać na remonty bieżące, czego przykładem są remonty sanitariatów, klasopracowni, a ostatnio modernizacja oświetlenia w sali gimnastycznej, niezbędne zabezpieczenie okien w sali gimnastycznej, czy remont schodów w placówce, o której Panowie w swoim wystąpieniu internetowym wspominali.

Również złożony jest projekt. My wiemy, że trzeba zrobić termomodernizację Szkoły Podstawowej Nr 1 i Przedszkola Nr 3. Taki projekt jest złożony i Panowie o tym doskonale wiedzą, bo nieraz informujemy tutaj wszystkich na sesji. On został złożony w 2013 roku i w tej chwili jest w ocenie formalnej, trudno powiedzieć czy zostanie pozytywnie oceniony, wierzę głęboko że tak. Jeżeli zostanie formalnie oceniony musi się znaleźć na liście do realizacji, ale wiemy, że będą następne projekty, z innych źródeł i wtedy naprawdę będzie jeszcze łatwiej, to są duże koszty i sami nie udźwigniemy tego w tym budżecie. Sami krytykujecie, że budżet jest niewystarczający Panowie, a tu mówicie o takich rzeczach. Zdziwiony jestem tym.

Uważam, że oszustwem wobec społeczeństwa i manipulacją jest wydanie oświadczenia o tragicznym stanie szkół i nie tylko fizycznym, ale i finansowym, to można sprawdzić, i o tym, że jest zagrożenie zamknięcia tych szkół. Nie ma czegoś takiego, nigdy Sanepid nie wydał decyzji o zamknięciu jakiejkolwiek placówki oświatowej. Jeżeli Panowie dysponują takim pismem, taką decyzją, to bądźcie wiarygodni i pokażcie tą decyzję wszystkim i wtedy ludzie Wam uwierzą. Zresztą żaden kierownik jednostki nie dopuściłby do takiej sytuacji, bo za to odpowiada, a każdy z nich pracuje w poczuciu ogromnej odpowiedzialności, więc nie wystawiajcie świadectwa kierownikom jednostek, bo to że kłamiecie to jest fakt, ale innych po prostu w ten sposób nie oczerniajcie. Panowie Radni Wojciech Pruchnicki i Roman Babiak jeśli są praworządni, jak chcą się przedstawiać i mają taką wiedzę, nich przedstawiają właśnie taki dokument, proszę bardzo, czekamy na to wszyscy. Jeszcze raz powtarzam, takiego dokumentu nie ma o zamknięciu jakiejkolwiek placówki albo o zagrożeniu. Jeżeli Panowie mają odrobinę przyzwoitości niech udadzą się do tych szkół, bo pewno dawno nie byli i dziwię się, że przez okres 6 czy 8 lat nie znaleźli Panowie chwili czasu, żeby te placówki zobaczyć, żeby zobaczyć ile robią sami Dyrektorzy, jak prowadzą szkoły. Jestem tym zdziwiony. Nie przystoi, zwłaszcza komuś kto nazywa się Radnym Królewskie Wolnego Miasta Sanoka, na takiej opinii i nie przystoi budowanie swojej pozycji na kłamstwie.

Burmistrza Miasta Pan Wojciech Bleharczyk – a ja się dzisiaj Panie Przewodniczący pokusiłem troszeczkę pogrzebać w archiwach sanockiego Sanepidu i uzyskałem informację od Pana Dyrektora i odpowiednich departamentów sanockiego Sanepidu. Proszę Państwa, kto kierował jakąkolwiek placówką, albo pracuje w zakładach pracy typu produkcyjnego od restauracji począwszy, stołówki szkolnej itd., to wie o tym, że przeprowadzane są kontrole, często 2, 3 razy w roku przez Sanepid sanocki w różnych instytucjach i pojawiające się problemy techniczne zawsze skutkują protokołem i zalecenia w protokole zawarte to nic innego jak to co było np. przy Szkole Podstawowej Nr 1 i w kilku innych placówkach. Takie kontrole zawsze są i takie zapisy w protokołach mogą się znaleźć.

Ale pokusiłem się też jeszcze o jedno Panie Wojciechu, bo do Pana się zwracam – w żadnym z dokumentów ani z protokołów nie było zapisu, ani sugestii Sanepidu sanockiego, że placówce grozi zamknięcie. W przypadku sali gimnastycznej w Szkole Podstawowej Nr 1, gdzie jak wiemy zalecenia wynosiły..., może Pani Dyrektor zechce coś na ten temat powiedzieć, bo z tego co wiem to na spotkaniu bardzo aktywnie Pani brała udział w przedstawieniu stanu technicznego, więc chciałbym to skonfrontować dzisiaj, czy może coś się poprawiło, chociażby te łapacze czy ochrony na okna, na szyby itd.

Proszę Państwa, podobne insynuacje dotyczą i personalnie naszych Dyrektorów placówek, instytucji, którymi ci Dyrektorzy kierują np. MOSiR – u sanockiego, spółki miejskiej, którą jest SPGM.

Nigdy nie mamy i nie mieliśmy w zwyczaju Panie Przewodniczący, właśnie na sesji absolutoryjnej mówić, ale ja dojrzałem do tego, bo to wynika z przyzwoitości, z moich ambicji, a moimi ambicjami jest to, żebyśmy byli oceniani tak na ile zasługujemy, jak pracujemy, jak potrafimy i co możemy z tą „kołdrą” robić. Ale nie mogę się zgodzić Panie

Przewodniczący, żeby tego typu sytuacje – nie wiem czy Państwo macie takie odczucie, ja takie mam – przecież one nie uderzają tylko w Blecharczyka, przecież one uderzają w oświatę, w placówki, w instytucje nasze, w ludzi pracujących tam i kierujących nimi dyrektorów i prezesów. Z tym się nie godzę Panie Przewodniczący. Natomiast wypunktowałem obie dotychczasowe głosy w dyskusji Pana Chrobaka, Pana Daszyka i Pana Najsarka, w odpowiednim punkcie będę chciał zabrać głos.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – Panie Burmistrzu, Pan pozwoli, że tytułem odniesienia się do tematu, o którym mówimy w tym momencie – bo nie jest prawdą, że tylko Pan Burmistrz Blecharczyk, czy Pan Burmistrz Kurasz, czy w ogóle struktury oświatowe miasta, są oburzone tym co ostatnio dało się wyczytać w mediach. Ja proszę Państwa, na przestrzeni 12 lat, są tutaj Radni, którzy są dłużej ode mnie Radnymi, są tacy co są krócej, spotkałem się z wieloma opiniami naszych Radnych, w otwartych wypowiedziach Radnych, którzy mówili, że może byśmy spróbowali w jakiś sposób reformować oświatę, może przez to uzyskamy jakieś oszczędności, czy inne, ponieważ argumentowali Radni najczęściej w oświacie naszej sanockiej, szkołach podstawowych, gimnazjach, czy przedszkolach, jest dobrze, jest lepiej może jak gdzieś indziej, w związku z tym może by się udało. Ale na przestrzeni tych lat pamiętam tylko działania odwrotne, działania tego typu, że kiedy zbliżał się koniec roku i czy to miesiąc listopad, czy grudzień, pamiętam rok 2007 kiedy brakowało w oświacie pieniędzy, radni się zebrali, porozmawiali i jednomyślnie te brakujące pieniądze na oświatę znaleźli. To działania Radnych zawsze były tutaj pro oświatowe.

Państwo pamiętacie spotkanie z okazji Dnia Nauczyciela, wcześniej kilkakrotnie były inne spotkania dot. oświaty, czy w ogóle tematy związane z rozwojem miasta, gdzie padały pytania na temat oświaty, gdzie nie znalazł się ani jeden Radny, który publicznie powiedziałby o tym, że należy coś ograniczać, likwidować, czy cokolwiek innego z oświatą robić, czegoś takiego co Rada w całej grupie wszystkich Radnych mogłaby się do tego przychylić, tak nie było. Raz jeszcze mówię – wszystkie decyzje związane z rozwojem sanockiej oświaty, modernizacją jej bazy, rozwojem sportowym od Orlików poprzez boiska, które się buduje, poprzez salę gimnastyczną, o której wspomniał Pan Burmistrz i inne decyzje w tej sprawie, zapadały tutaj na tej sali, w gronie Radnych, więc dzisiaj mówienie przez dwóch Radnych – wręcz, że tak powiem, z punktu jedynie słusznej siły – że było inaczej, jest pomyłką, bo każdy dzisiaj z nas zapytany wprost jak było, jak głosował, za czym głosował, o co dbał jeden, drugi, piąty, dziesiąty, powie, że dbał o oświatę i nie ma sobie nic do zarzucenia.

A zatem reasumując moje wystąpienie, moje zdanie w tej sprawie Panie Burmistrzu, jestem nie mniej zbulwersowany jak Państwo, jak podejrzewam, szefowie placówek oświatowych i jak zdecydowana większość sanoczan, po prostu takie rzeczy nie powinny mieć miejsce. Uważam to za bardzo nieładne działania i zadaję sobie pytanie – w jakim celu jest to robione? Nie bardzo potrafię sobie na to pytanie odpowiedzieć. Jeżeli Państwo jesteście w stanie pomóc mi uzyskać odpowiedź – w jakim celu tego typu działania się pojawiają, jaki mają cel zasadniczy i o co tu naprawce chodzi – to bardzo proszę o wyjaśnienie.

Radny Pan Wojciech Pruchnicki – nie będę się pytał, poczekam na interpelację, a pismo z którego czerpałem wiedzę ma Pan Przewodniczący. Dziękuję.

Radny Pan Roman Babiak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, wyciszmy emocje, one nie są i nie były nigdy dobrym doradcą. Natomiast proszę nam nie imputować, że piszemy nieprawdę, myśmy tylko zacytowali fragment i chwala Dyrekcji Szkoły, która jako jedyna odważyła się zaprosić kilku Radnych, w tym Pana Macieja Drwięgę. Myślę, że Pan Maciej Drwięga będąc cały czas na tym spotkaniu, na które byliśmy zaproszeni, jako nauczyciel, jako

osoba kompetentna wypowie się też w tym temacie, co słyszał. Myśmy przez dwie godziny słyszeli o potrzebach, w jakiej trudnej sytuacji znalazła się ta placówka oświatowa. Obecny był również Pan Burmistrz Kurasz i dzisiaj zastanawia mnie to, dlaczego dzisiaj w taki sposób zachowuje się. Ja rozumiem, że Państwo, które tutaj się zgromadziło, nie powiedzą wszystkiego, bo takie sygnały docierają do nas, Radnych, również od innych osób, które zarządzają placówkami oświatowymi, ale wiadomo z jakich powodów – znając wyjątkową wrażliwość Pana Burmistrza nie odważą się w tej chwili coś negatywnego powiedzieć. Ja się przyzwyczaiłem do osobistych wycieczek ad personam Pana Burmistrza i to mnie już nie dziwi. Natomiast proszę Państwa, napisaliśmy tylko fragment, to coś tam zacytowali tylko. Pozwolę sobie tylko, gdyby Pan Przewodniczący Rady Miasta zechciał pogrzebać w swojej szufladzie na dolnej półce, to znalazł by to pismo, którym ja dysponuję.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – pismo żadne nie jest tajemnicą, pismo otrzymuje kompetentna Komisja.

Radny Pan Roman Babiak – ale proszę Państwa na tym spotkaniu nie był tylko Radny Roman Babiak, było nas kilku Radnych, był Pan Wiceburmistrz Kurasz i naprawdę byli tam rodzice, było grono nauczycielskie i w sposób naprawdę dramatyczny, bo sytuacja jest poważna. Ja może tylko zacytuje, że *„decyzja Państwowej Powiatowej Inspekcji Pracy z dnia 28.10.2011 r. zapewnienia jednolitych i łatwych do utrzymania w czystości podłóg w korytarzu segmentu B i C, segmentu wychowania fizycznego na parterze szkoły oraz na salach lekcyjnych nauczania początkowego, zapewnienia jednolitych i łatwych do utrzymania czystości posadzek oraz ścian w sanitariatach, wymiany armatury sanitarnych, rur kanalizacyjnych, instalacji wodno – wodociągowych w sanitariatach. Fragment: problem wymagający rozwiązania jest remont schodów wejściowych, które od dwóch lat są przedmiotem systematycznych napraw, niestety bez większych rezultatów, po prostu powinny być wymienione, a nie bezskutecznie naprawione. Szkoła dysponuje kosztorysem mówiącym na kwotę 12.000 zł. Kolejnym problemem jest wymagający pilnych prac remontowych jest oświetlenie w salach lekcyjnych, jest to jeden z głównych powodów zapewnienia dzieciom bezpiecznych warunków do nauki. Niezbędna jest wymiana oświetlenia oraz wymiana instalacji elektrycznej przystosowanej do montażu energooszczędnych bezpiecznych lamp o mniejszym poborze energii zgodnie z obowiązującymi normami. Nadmieniam, że z awarią instalacji elektrycznej spotkamy się niemal codziennie, wyladowania kondensatorów powodują spadanie obudowy lamp co jest niemożliwe do przewidzenia i dzieje się to niestety podczas lekcji, spadające klosze lamp zagrażają zdrowiu i życiu dzieci. Dyrekcja Szkoły nie odnosi się do prac związanych z likwidowaniem nieszczelności w oknach, zapewnieniu normatywnej temperatury w salach gimnastycznych i salach lekcyjnych, dziurawymi rynnami, popękkanymi ścianami i elewacją, bo jest to związane z pracami termomodernizacyjnymi. Na szkole ciężką wydane wcześniej decyzje administracyjne Państwowej i Powiatowej Inspekcji Pracy z dnia 23.12.2006 r., 28.10.2011 r., 14.03.2012 r., o których w piśmie na temat stanu technicznego szkoły do Burmistrza Sanoka pisał 6.11.2013 r. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny zwracając się z prośbą o priorytetowe potraktowanie spraw dotyczących stanu technicznego, sanitarnego szkoły”*.

Proszę Państwa, ja sobie zdaję sprawę, że np. sygnały, które docierają też z innych placówek przez niektóre osoby, na pewno ich nie wymienię z nazwiska, bo wiadomo co by ich spotkało, ale chwała Dyrekcji tej szkoły, która się odważyła w sposób naprawdę emocjonalny to powiedzieć i jeżeli będzie miał odwagę ktoś w tej chwili zabrać głos z Radnych, którzy byli obecni na tym, to bardzo proszę. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – ja mam odwagę zapytać – czyje to jest pismo? Mówiliśmy o decyzjach Sanepidu i Pan Babiak nie odpowiedział czy to jest decyzja Sanepidu, czy inna. Proszę odpowiedzieć na to pytanie. Pytam jeszcze raz, czy to jest decyzja Sanepidu? A Pan Babiak powiedział, że to jest decyzja Sanepidu – umie Pan przeczytać pieczętkę? – jest tam u góry.

Radny Pan Roman Babiak – Pan dobrze wie, bo był Pan na tym spotkaniu.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – pytam, czyje to jest pismo? Ja nie wiem, bo ja na tym spotkaniu nie otrzymałem pisma.

Radny Pan Roman Babiak – Dyrektora Szkoły.

Radny Pan Andrzej Chrobak – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, niestety jestem zniesmaczony całą sytuacją, która jest z moim udziałem na tej sesji. Panie Przewodniczący, jak Pan mógł dopuścić do takiej debaty, przecież to jest sesja absolutoryjna, a nie jest to sesja poświęcona debacie nad oświatą, takiego punktu w programie w ogóle nie ma. Jeżeli Panowie chcą debaty nad oświatą, to niech Państwo zwołają specjalną sesję, wtedy będziemy się nad tym pochylać, a dzisiaj mamy inne zadania do realizacji. To jest zupełnie sytuacja dla mnie niepojęta, żeby coś takiego się działo na sesji Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – ja nie wiem, czy Pan jest może zmęczony ilością sesji, czy komisji w tej kadencji, ale chciałem Panu powiedzieć rzecz jedną – dzisiejsze debatowanie nad realizacją budżetu roku 2013 jest sesją typowo gospodarczą, jest sesją dotyczącą spraw i ważnych zadań w tym mieście, a sprawy, które zostały tutaj poruszone, w moim mniemaniu, jeżeli Pan uważa inaczej, to jest to Pańskiego zdanie, w moim mniemaniu dotyczą ważnych spraw miasta. Mało tego, poruszane są w różnych miejscach, w różnych tonacjach przez Radnych tego miasta, dotyczą Rady i dotyczą Burmistrza tego miasta, a gdzie jak nie na tej sali, kto powiedział, że nie można dyskutować o tych sprawach. Czy Pan sobie zdaje sprawę, że dyskusja, która w tej chwili się toczy jest naprawdę dyskusją na temat. Ja nie wiem powodów, żeby tą dyskusję zamakać. Gdyby ewentualnie ktoś z Panów próbował robić to w sposób odwrotny, bądź sam wystąpił z tego typu problemami, które się tutaj pojawiają, tematami, które są poruszane, to tak samo pozwoliłbym Panom dyskutować, jak za każdym razem obiecuję to Panom raz na zawsze i do końca, udzielę głosu w tej sprawie.

Radny Pan Andrzej Chrobak – Panie Przewodniczący, ja jednak uważam, że sesja Rady Miasta poświęcona absolutorium dla Burmistrza nie jest miejscem na takie pyskówki jakie tutaj mają miejsce.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – są to nasze sprawy, sprawy Radnych, którzy poruszyli te sprawy i to sprawy naszego miasta.

Radny Pan Andrzej Chrobak – Panie Przewodniczący, czy w sytuacji kiedy zaistnieje jakaś sytuacja konfliktowa będziemy zapraszali kolejno Dyrektora MOSiR – u na sesję absolutoryjną, nie wiem, Prezesa Sokoła, czy będziemy podtrzymywać taką dyskusję bez jakiegokolwiek sensu na kolejnych sesjach absolutoryjnych?

Wiceprzewodniczący Rady Pan Tomasz Dańczyszyn – Panie Andrzeju, ja sprokurowałem całe to wydarzenie, ale prostym pytaniem Burmistrza. Słyszeliście Państwo, 36% na oświatę,

zapytałem – dlaczego nas tak drogo oświata kosztuje? dlaczego? – w kontekście takich potężnych środków i tych wydarzeń do których nawiązałem. Tak jak Przewodniczący mówił, to są sprawy nasze, gdzie będziemy o tym gadać, po Internetach będziemy rozmawiać, dlaczego nie mamy prawa zapytać u źródła – Dyrektorów, jak w końcu faktycznie jest?

Jest to temat bardzo ważny. Panie Andrzeju, 36% budżetu miasta wydaliśmy na oświatę w tamtym roku, więc chyba to jest temat, mi się wydaje, bardzo ważny i wiedza, którą uzyskamy na pewno nam się przyda. Proszę Państwa, ja powiem jedno – my nie zamykamy szkół, w Polsce się zamyka szkoły, my robimy wszystko, żeby nie robić tego ruchu, bo wiecie Państwo dobrze co to pociąga, a takie właśnie wydarzenia pociągają jedno – będziemy tracić uczniów, będą szkoły ościenne korzystały, a subwencja za kim idzie, za uczniem proszę Państwa. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – Panie Przewodniczący, może nie wszyscy wiemy o czym my rozmawiamy, więc ja przeczytam ten fragment, żeby uświadomić wszystkim o czym my rozmawiamy. Czytam to, co napisał Pan Radny Pruchnicki i Pan Radny Babiak – „na tym spotkaniu przedstawiono tragiczną sytuację finansową placówki i wręcz natychmiastowe niezbędne do wykonania prace remontowe, które wynikają z zaleceń Inspektora Sanitarnego (nawiasem mówiąc, zostały wykonane, chyba Pani Dyrektora to potwierdzi), którego decyzji grożą zamknięciem tej placówki. Dowiedzieliśmy się m.in. o wystających elektrycznych przewodach (nie wiem na jakim spotkaniu ja byłem) ze ścian, o spadających obudowach lamp oświetleniowych na głowę uczniów w czasie zajęć lekcyjnych, które zagrażają zarówno zdrowiu jak i życiu uczniów. kwota kilkudziesięciu tysięcy złotych pozwoliłaby wykonać przynajmniej niezbędne prace i normalnie funkcjonować. Należy domniemywać, że inne placówki oświatowe podległe Burmistrzowi mają podobne problemy”. Czy to nie jest powód do dyskusji, czy jeżeli Panie Chrobak, Pana tak oczerniano, czy też by Pan tak spokojnie siedział?

Radny Pan Maciej Drwięga – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Zaproszeni Goście, ja przypominam sobie, że kilka miesięcy temu złożyłem taki wniosek, żeby porozmawiać o oświacie sanockiej. Przyznam, że nie przyszło mi do głowy, że to będzie rozmowa na sesji absolutoryjnej. Powiem szczerze, że warunki w tej sprawie, Panie Przewodniczący, nie ukrywajmy, że one nie są dobre. Ja postawię się w takiej sytuacji – gdybym jako kierownik jednostki powiatowej został zaproszony na Sesję Absolutoryjną Rady Powiatu i tam miałbym mówić o problemach placówki jaką zarządzam, nie byłoby to najlepsze miejsce. Żałuję w związku z tym, że nie przeszło to najpierw na przykład przez Komisję Oświaty, gdzie można byłoby fachowo, normalnie o tym porozmawiać. Dzisiaj wydaje mi się, że te warunki są po prostu niekorzystne, ani dla nas, ani przede wszystkim dla Państwa Dyrektorów.

Proszę Państwa, to, że są problemy w szkołach różne, mniejsze, większe, w przedszkolach, bo to wiemy, i one będą, pewnie nigdy nie znikną. Na tym spotkaniu, Pan Roman tutaj mnie trochę wywołał, tak wygląda jakbyśmy to byli Pan Roman, ja i Pan Marian, tam było chyba z 12, albo 13 Radnych i rodzice itd. Faktycznie były poruszane takie sprawy jakie w tamtym momencie powinny być poruszane i dla mnie to spotkanie ani nie było dziwne, było bardzo pouczające, ja się sporo dowiedziałem, bywam też w innych szkołach, może nie na takich dużych spotkaniach, ale w Trójce, do której jest mi najbliżej, też byłem, więc nic dziwnego w tym nie widzę.

Dzisiaj tak trochę, ja odbieram to tak jakby to było absolutorium trochę nad Dyrektorami szkół, trochę w odpowiedzi na to co napisali Panowie Radni, nie do końca znamy szczegóły też jakby, bo ja już nie wiem czy my mówimy o interpelacji w tej chwili, czy o tym oświadczeniu, czy jeszcze o jakimś piśmie, nie wszystkie też chyba dane mamy.

Może wniosek będzie z tego taki, z tego naszego dzisiejszego spotkania, że może warto do tego wrócić, ale faktycznie bez emocji, bo dzisiaj emocje będą. Panie Przewodniczący, Pan mówi, że nie, no w każdym wystąpieniu, w Pana wystąpieniu są emocje, w Panów Radnych, podejrzewam, że wywołana do odpowiedzi już kilka razy Pani Dyrektor też trudno, żeby zachowała tutaj jakby pełną obiektywność.

Ale powiem jeszcze taką rzecz, mówimy, że bulwersuje nas wystąpienie Panów Radnych, że to jakby szkalowanie trochę szkół oświaty sanockiej. Proszę Państwa, a ja odniosę się do dzisiejszej sesji, do dwóch faktów, do wystąpienia Pana Skarbnika, który, nie powiem tego „jak zwykle”, ale jak często, zawsze, wspomniana o tym jak dużym kosztem jest oświata i mówi prawdę, bo faktycznie tak jest, ale nie wiem czy ja jestem już przewrażliwiony, ale zawsze zauważam wtedy taki błysk w oku i Pan Skarbnik jeszcze dodał tutaj, że jakby „wasze szkoły”, nie pamiętam dokładanie tego co powiedział, ale to było takie sformułowanie, jak szkoły nas kosztują itd.

Drugie, Panie Przewodniczący Tomasz, w Pana wystąpieniu – Pan powiedział coś takiego „oświata, która jest kulą u nogi jak wszyscy o tym wiemy”, ja sobie to zapisałem, mnie to zbulwersowało i nie podoba mi się, dlaczego Pan mówi w imieniu wszystkich. Nie wiem jak pozostali Radni, ale dla mnie oświata na pewno nie jest kulą u nogi, finansowanie oświaty z poziomu krajowego jest kulą u nogi dla samorządów, tak można byłoby powiedzieć, ale zabrzmiało to tak, jakby oświata była kulą u nogi, nie jest kulą u nogi. Później te wypowiedzi mają swoje znaczenie, bo ten przekaz idzie też do społeczeństwa i dzisiaj wszyscy wiemy, że oświata jest czymś najgorszym i faktycznie jakby decyzje, no bo decyduje w dużym stopniu, ale proszę Państwa, ani z winy szkół...

Wróć tu jeszcze do wypowiedzi Pana Skarbnika, że Pan Skarbnik pozwala sobie na takie uszczypliwości w stosunku do Panów Burmistrzów. Panowie Burmistrzowie w osobach Pana Burmistrza Bleharczyka, Pana Burmistrza Kurasza jasno opowiedzieli się jaka struktura szkolna będzie w naszym mieście, że nie będzie likwidacji szkół. Ja już teraz nie wiem kogo Pan podszczypuje Panie Skarbniku, czy Dyrektorów, czy Burmistrzów, czy Radnych. Tak zadecydowaliśmy, tak zadecydował Pan Burmistrz, nie było głosów jakby przeciwnych ze strony Rady, więc nie przypominajmy na każdym kroku, bo potrzeby, proszę Państwa, szkół, to moglibyśmy teraz nową sesję jakby otworzyć. Ja przypomnę tylko o jednym fakcie – wycofanie psychologów ze szkół w ramach szukania oszczędności Panie Burmistrzu Kurasz, była taka potrzeba, ale przecież wiemy, że jest to czasowe, bo specjaliści w szkołach są potrzebni, i w gimnazjalnych, i w podstawowych, bo tych problemów mamy coraz więcej, więc z jednej strony ja się cieszę, że jest jakaś dyskusja o tej oświacie, ale nie taką dyskusję sobie wyobrażałem, też nie jesteśmy jakby do końca do niej przygotowani. Zakładałam i mam nadzieję, że będzie jakaś tego kontynuacja, ale po wyciszeniu emocji, bo dzisiaj będą emocje, bo trudno żeby ich nie było. Dziękuję bardzo.

Burmistrza Pan Wojciech Bleharczyk – ad vocem do Pana Drwięgi. Panie Przewodniczący, ja wywołałem dyskusję, ale myślałem, że dla Państwa i wyjaśnienia, za które dziękuje Panie Przewodniczący, które Pan podkreślił, że tego typu sesja nie powinna się odnosić tylko i wyłącznie do tego jak przebiegał rok finansowy, bo to jest życie gospodarcze miasta i warto się odnieść. Natomiast Panie Dyrektorze Macieju, chciałem powiedzieć, że nie do końca mnie interesuje czy będzie Pan wzywany na jakąkolwiek sesję w Powiecie i to czy byłaby to absolutoryjna, czy nie. Natomiast kalendarz, który myśmy teraz przybrali, związany z organizacją Światowego Zjazdu Sanoczan, najbliższa sesja będzie 12, ale jest to sesja uroczysta, następne sesje robocze będą 20, będzie to sesja związana ze Zjazdem Sanoczan i sesja robocza może pojawić się na początku lipca co najmniej dopiero, więc dlatego to ja właśnie sprokurowałem i myślę, że dobrze zrobiłem, ponieważ Panie Macieju, czy na moim miejscu, zadam Panu pytanie i do Pana przyzwoitości się chciałem zwrócić – czy gdyby do

następnej roboczej sesji tego typu informacje niewyjaśnione funkcjonowały w Internecie, w listach, w gazetach, czy to byłoby normalne i dobre? Przecież Pan jest też związany z oświatą, czy gdyby wokół Pana placówki pojawiały się dzisiaj insynuacje, czy Pan pozwoliłby sobie na to, czy raczej im prędzej tym lepiej zdementować warto, niech mi Pan odpowie?

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – Pan Maciej powiedział, że nie powinniśmy się emocjonować, że powinniśmy podchodzić spokojnie, a w jego wypowiedzi, w Pańskiej wypowiedzi były też emocje. Ja po prostu uważam, że nie jest Pan jedynym obrońcą oświaty tutaj, w tym towarzystwie, bo jak już raz powiedziałem, te sprawy są dla nas ważne, zawsze były ważne i obrońcami oświaty może się mienić tutaj każdy z nas.

Natomiast proszę Państwa, ja nie dopuszczę do tego, żeby polemika dotycząca oświaty naszego miasta, mojego miasta sanockiego odbywała się na Internecie. Czy Państwo rozumiecie, że na tego typu internetowe pisanie, i każdy z Radnych zaczyna odpisywać na Internecie i bawimy się w kota i myszkę. Jakie miasto pozwoliłoby sobie na unikanie dyskusji w ważnej sprawie kiedy została ona wywołana. Ja pamiętam przerwane sesje Rady Miasta Rzeszowa, gdzie wprowadzono kolejne punkty tak bogate dotyczące spraw miasta, że musiano to rozłożyć na sesję trzydniową. Wolałbym, żeby wszystkie sprawy z tym związane, wszystkie wyjaśnienia, które dotyczą tematu, tych pism, o których mówimy, może nie do końca wszyscy Radni wiedzą, bo była interpelacja bardzo bogata w pytania, był jeden list, potem kolejny na Internecie, to wszystko powinno się tutaj, na tej sali wyjaśnić, takie pytania, które pojawiły się w tych pismach powinny na tej sali padać. Czy któryś z Radnych przez te, ja pamiętam, 12 lat, może powiedzieć, że nie otrzymał interpelacji. Jeżeli otrzymał mniej lub bardziej go niezadowolającą to mógł żądać dodatkowych wyjaśnień, ale nie interpelacja swoją drogą i jeszcze nie ma odpowiedzi, a tu się mnożą kolejne pytania i czytający to sanoczanin ma wrażenie, że naprawdę, szkolnictwo się wali, oświata zaniedbana, a Radni śpią, dwaj Radni tylko sztandary oświaty dzierżą i idą na przód, Pan Babiak i Pan Pruchnicki. Tak nie jest, a skoro tak nie jest to na tej sali powiedzmy to sobie wyraźnie, bo dyskusja na sesji absolutoryjnej dotyczy wszystkich najważniejszych spraw miasta.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Tomasz Dańczyszyn – Panie Maćku z całym szacunkiem, owszem ja użyłem takiego określenia jak Pan powiedział „kula u nogi”, tylko w jakim kontekście, nie wiem czy Pan zrozumiał, jak Pan dobrze odsłucha taśmę, to będzie dobrze. Powiedziałem, że tak jest, w kuluarach tak mówią, że to co najwięcej nas kosztuje jest to kulą budżetu, ale powiedziałem na końcu, że jest to nasz obowiązek i musimy się z tym pogodzić. Ja wcale nie uważam, myślę, że wręcz odwrotnie, że to Pan nadaje temu wydźwięk większy, a tak przecież wszyscy rozmawiamy, że to nas najwięcej kosztuje i gdzie, kogokolwiek, kto się interesuje, powtarzam, interesuje budżetem miasta, to tak jest oświata odbierana, ona nas kosztuje drogo, bardzo drogo, ale my robimy wszystko, żeby ona była w takiej formie jaka jest. Jeszcze raz to co przed chwilą mówiłem – my nie zamykamy szkół, nie zamykamy jednostek oświatowych i robimy wszystko, żeby one działały w takim stopniu jakim są, mimo że wiemy jak wygląda frekwencja teraz w szkołach. Dziękuję.

Radny Pan Maciej Bluj – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, taka refleksja moja. Otóż nie będę wnikał w to czy ta dyskusja na temat oświaty dzisiaj jest potrzebna, czy jest nie potrzebna, ale uważam, że skoro ona już jest to powinniśmy się tą kwestią dzisiaj zająć. I tutaj Panie Macieju przywołam Pańskie też słowa, rzeczywiście na ostatniej, albo na przedostatniej Komisji Oświaty, złożyliśmy taki wniosek, albo chcieliśmy złożyć, żeby zająć się na najbliższej sesji, poprosić Pana Burmistrza Kurasza o to, aby przedstawił nam sytuację w związku z wpływającymi pismami od Dyrektora Pani Lidii Mackiewicz, bo takie były dwa

pisma, z takimi prośbami. Tu się Panie Macieju, właśnie z Panem nie mogę zgodzić, że to są niekomfortowe warunki dla Dyrektorów. To w końcu kiedy będą komfortowe? To znaczy, że tutaj będą bali się mówić, będą mówić nieprawdę. To ja proponuję, żeby Komisja Oświaty Kultury, Sportu i Turystyki zredagowała bardzo profesjonalnie ankietę anonimową dla Dyrektorów szkół i wtedy może będą lepsze komfortowe warunki. Uważam, że jeżeli mamy tu dzisiaj taką sytuację, przyszli Dyrektorzy, myślę, że nie przyszli po to żeby posłuchać, jeżeli mają uwagi to potrafią wyartykułować i tego oczekujemy.

Radny Pan Wojciech Pruchnicki – prosiłbym o jedno, żeby z tej części dyskusji był zapis stenograficzny, czyli taki zapis jaki jest nagrany, żeby nie było tam ucieczki kilku myśli, które padły i obraz.

Natomiast w poprzedniej kadencji Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę w gimnazjum, w szkole podstawowej i przedszkola i dokumenty są w Radzie Miasta, można sięgnąć, zobaczyć protokoły. I z tego wszystkiego wyłonił się smutny obraz, dlatego, że większość pieniędzy jakie pozyskiwali Dyrektorzy na remonty bieżące to były ich pieniądze, poszukiwali od rodziców, sponsorów i są na to dokumenty, proszę sprawdzić. Natomiast nikt w tym piśmie, o które się tak Pan Burmistrz obraził jeden i drugi, nie mówi nieprawdy, jest to pismo, które dostał Przewodniczący Rady Miasta, dostali członkowie Komisji, Przewodniczący Komisji. Pan Babiak część przeczytał tego pisma, być może Pan Burmistrz to niewłaściwie zrozumiał. Natomiast nikt nie mówił o tym, żeby szkoły likwidować, nikt nie mówił o tym, że Dyrektorzy źle szkołami zarządzają i że miasto szkół nie ociepla. Natomiast wydatki na remonty bieżące są naprawdę bardzo niskie. My wydajemy na utrzymanie lodowiska ponad 3 miliony, hokej z tego korzysta za darmo, bierze salę za darmo w użyczenie, pieniądze z biletów bierze klub hokejowy, czy szkoły mają taki komfort, żeby sobie z tego mogły korzystać, i stąd te problemy. Natomiast ja nie wiem o co tu w tym wszystkim chodzi, ani ja, ani Babiak, ani wielu innych Radnych nie mówi, że zamykamy szkoły, źle zarządzają szkoły, mówimy, że Dyrektorzy dobrze to robią, natomiast Burmistrz Miasta buduje parking, na którym sam nie parkuje auta, jeden, drugi, tylko tu przed tym... Dlaczego Pan Burmistrz tam nie parkuje, co za problem? Bo mu się nie chce, no właśnie. Dziękuję bardzo.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – ad vocem Panie Przewodniczący. Pan Radny Pruchnicki nie chce zauważyć, że został zrobiony kapitalny remont, bo termomodernizacja to jest kapitalny remont, w SP 2, SP 3, SP 4, G 1, G 4, P 2, P 4, Ż 1, Ż 2, że boiska powstały przy każdej szkole, że place zabaw wewnętrzne i zewnętrzne przy każdej szkole przy udziale Rady Miasta, że również są remonty i Pan mówi, że się nic nie robi, Ogródki Jordanowskie i to wszystko. O czym Pan mówi? A mamy taki budżet za jakim Pan również zagłasuje, dlaczego Pan nie złoży dodatkowego wniosku o zwiększenie budżetu na oświatę. A Pan teraz mówi, że mamy tak jak mamy.

I jeszcze do Pana Radnego Macieja Drwięgi – Panie Radny, Pan mówi tutaj, że trzeba ważyć słowa, tak jak zwrócił Pan uwagę Panu Przewodniczącemu Dańczyszynowi, my również zwracamy na to uwagę i też nas boli na te słowa, które użył Pan Pruchnicki i Pan Babiak w swoim właśnie pisaniu i to nie myśmy wywołali dyskusję tylko Pan Pruchnicki i Pan Babiak w wiadomym celu.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – małe sprostowanie ze strony Pana Dańczyszna, proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Rady Pan Tomasz Dańczyszyn – ja chciałem tylko tak króciutko zapytać Pana Pruchnickiego – skąd ciągle mu ta kwota rośnie, utrzymanie hokeja 3 mln. zł.

Proszę Pana, na Komisji Finansowej mówił Pan, że 2.700.000 zł., ja mówię jakim prawem, skąd, Pan mówi, że ma papiery, prosiłem, to niech Pan mi przyniesie, to gdzie są te papiery. Dzisiaj urosła kwota do 3 mln. zł., to co za pół roku wzrośnie znowu o kolejne 4 mln. zł. To jest właśnie nośny temat.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – proszę Państwa dobrze, skądinąd znałem kwotę ok. 1.600.000, 1.700.000 ale pomińmy to, dyskutujemy w dalszym ciągu. Pan Babiak się zgłaszał do dyskusji, proszę.

Radny Pan Roman Babiak – Wysoka Rado, Panie Burmistrzu Kurasz, ja też jestem zbulwersowany, że będąc Pan jako Wiceburmistrz, będący na tym spotkaniu nie tylko sam, nie tylko Dyrekcja, ale również nauczyciele, również rodzice, w sposób naprawdę klarowny i w sposób emocjonalny przedstawili naprawdę sytuację, i Pan w tej chwili próbuje to pod dywan zamieść i nie wszystko się da Panie Burmistrzu. Ja się naprawdę dziwię, że Pan będąc wtedy, naprawdę gdyby Pan Maciej chciał przedstawić naprawdę obraz tej sytuacji. I Dyrekcja tej szkoły zrobiła dobrą robotę, bo być może inni Dyrektorzy się odważą. Bo to, że budujemy Gimnazjum Nr 2 to zasługa też Radnych, przede wszystkim Radnych, bo Radni podjęli uchwałę o wydatkowaniu kwoty. Ale Panie Burmistrzu, ja jednocześnie pytałem Pana w jakim stanie technicznym jest główna szkoła Gimnazjum nr 2, bo wybudujemy piękną salę gimnastyczną, a będzie rozpadająca się szkoła. Pan mi dokładnie na ten temat nie odpowiedział, czy jakie środki na ten cel będą, bo mówimy o sali, ale o szkole, o stanie technicznym, Pan tego nigdy do końca nie odpowiedział i jakie środki Pan przewiduje, czy się znajdują i w jakim stanie jest obecnie. Być może Dyrektor tej szkoły również zdecyduje się kiedyś prawdę powiedzieć na temat stanu technicznego tej szkoły. Dziękuję.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – Panie Radny Babiak, przede wszystkim Pan mówi, że ja nie byłem na tym spotkaniu. Nie było, nie widziałem wystających kabli. Jeżeli Dyrektor dopuściłby do wystających kabli to proszę Pana, Pan niech sobie odpowie na pytanie czy coś takie może się zdarzyć, to po pierwsze. Po drugie, nie wiem czy Pan wie, ale jeszcze w miesiącu grudniu zostało wykonane oświetlenie na sali gimnastycznej. Nie wiem czy Pan wie, że również z naszych pieniędzy budżetowych zostało wykonane zabezpieczenia szyb, o czym było w zaleceniu Sanepidu, w protokole, gdyby Pan czytał uważnie. Nie wiem czy Pan wie, że zostały wykonane ściany, które pękały. Pan o tym nie wie, czy nie chce wiedzieć. Czy Pan o tym wie, i Pani Dyrektor, mówiłem kilkakrotnie, że również na te rzeczy jak cyklinowanie i różne inne rzeczy wystosowaliśmy do MEN, bo akuratnie taki mechanizm finansowania był, że dla pierwszych klas cyklinuje się m.in. podłogi i to zostało złożone w Ministerstwie Edukacji Narodowej i czekamy na decyzję. Czy Pan o tym nie wie, że termomodernizacja jest złożona właśnie do funduszu norweskiego, czy Pan udaje, że Pan tego nie wie?

Radny Pan Roman Babiak – ja tylko ad vocem do Pana Burmistrza. Panie Burmistrzu, czy Pan mnie słuchał z uwagą tego co ja czytałem.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – ja prosiłem o decyzję Sanepidu, a to nie jest decyzja.

Radny Pan Roman Babiak – na szkole ciążą wydane wcześniej decyzje administracyjne Państwowej Powiatowej Inspekcji Sanitarnej z dnia 23.11.2006 r., 28.10.2011 r.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – czego dotyczą, co mi numer mówi proszę Pana.

Radny Pan Roman Babiak – ale świadczy o tym, że sprawy nie zostały załatwione Panie Burmistrzu.

Zastępca Burmistrza Pan Marian Kurasz – czy Pan wie jakie sprawy, czy Pan wie co się kryje pod tymi numerami? Bo skoro numery, to jest może numer rejestracji samochodu.

Burmistrz Miasta Pan Wojciech Bleharczyk – Panie Przewodniczący jest wniosek formalny z mojej strony. Proszę Państwa, myślę, że ta dyskusja zeszła troszeczkę w złą stronę, jednak i ja chciałbym usłyszeć od Pani Dyrektor Lidii Mackiewicz – Adamskiej. Proszę Panią, napisała Pani list, którym cały czas tutaj posługuje się Pan Roman Babiak. Pani Dyrektor czy w tych wszystkich akapitach swojego pisma potrafi Pani przyzwoicie odnieść się do tego, czy w między czasie było coś robione, czy stan techniczny przy pomocy Pani zarządzania i osób, które są od spraw technicznych w Pani szkole, czy Pani starała się coś poprawiać tam w stanie technicznym budynku?

Wiceprzewodniczący Pan Tomasz Dańczyszyn – bardzo prosimy tutaj na mównicę, bo jednak Pan Radny prosił o szczegółowy zapis tej sesji, więc lepiej żeby to było nagrane.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – ja też od razu wtrącę, bo widzę, że część Państwa Radnych jeszcze zgłasza się do dyskusji, jeżeli Państwo po tym wystąpieniu przemyślą i zrezygnują to bylibyśmy wdzięczni. Nie mniej jednak wszystkie zgłoszenia zauważamy. Proszę, Pani Lidia Mackiewicz – Adamska, Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 Pani Lidia Mackiewicz – Adamska – Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni, Panie Burmistrzu, powiem szczerze, że gdybym wiedziała, że w taki sposób moje myśli o demokratycznej Polsce i demokratycznym Sanoku znajdą finał na sesji Rady Miasta i to do tego absolutoryjnej, no to pewnie bym się mocno zastanowiła. A ja chciałam niczego więcej jak tylko tego, żeby zgodnie z § 10 statutu miasta zaprosić Państwa Radnych z dzielnicy Błonie, a jednocześnie Radnych, których ja jestem wyborcą, bo jak wiadomo mieszkam na Zatorzu, a Zatorze, Błonie, Posada i Olchowce to ten sam okręg wyborczy, czyli obwód. Ja oczekiwałam, że po spotkaniu, które jak zaznaczaliśmy, po spotkaniu w naszej szkole, jest to spotkanie robocze, które wynika ze statutu, czyli § 10 statutu miasta, chyba pkt. 6 i 5, gdzie Radni mają obowiązek spotykać się po prostu z wyborcami i ich organizacjami.

Ja nie czuję się dzisiaj wywołania do odpowiedzi, ja się do tej odpowiedzi wyrrywam dlatego, że ja po prostu jestem zdegustowana tym co ja tutaj słyszę i nie dlatego, że jest to nieprawda, że napisałam list, bo napisałam, nie dlatego, że sędzę inaczej niż napisałam, ale dlatego, że od tego spotkania, które miało miejsce 13 lutego, odbyło się 5 sesji Rady Miasta, dzisiaj jest 6 sesja i dopiero dzisiaj po raz pierwszy usłyszałam, że ktoś mówi spośród Państwa Radnych o tym, że trzeba dokończyć termomodernizację i wykonać prace remontowe w naszej szkole, bo do tej pory przede wszystkim słyszałam to od Panów Burmistrzów i taka jest prawda. Nie proszę Państwa, bo ja, też proszę mi wybaczyć, może uznać mój ton, bo słyszę, że też taki plebiscyt chyba jest kto komu przypnie większą łatkę, ja nie zamieniłam tej sali, nie jest to sala szkolna tylko Sala Herbowa i o tym pamiętam.

Ja śledziłam od tego lutego, właśnie od 14 lutego, czy ktokolwiek z Państwa Radnych będzie zabierał głos, być może była o tym mowa w Komisjach. Prawda jest proszę Państwa taka, że jesteśmy zniecierpliwieni tym, że przedłuża się kwestia termomodernizacji naszej placówki. Prawda jest też taka, że od tym mówią bardzo często rodzice, mobilizują nas, pracowników szkoły do tego, żeby o tym mówić i żeby po prostu starać się, żeby te sprawy były jak

najszybciej załatwione. Prawda jest taka, że nie oczekiwaliśmy od razu podjętych decyzji, a w piśmie w którym napisałam, rzeczywiście jest mowa o decyzjach, ale decyzjach Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej, a to jest różnica pomiędzy Stacją a Państwową Inspekcją Pracy. Chcę powiedzieć, że w ciągu roku szkoła miała dwukrotnie kontrolę Państwowej Inspekcji Pracy i żadnych decyzji w kwestii bezpieczeństwa w szkole nie podjęto. Chcę powiedzieć, że jesteśmy jako szkoła w trakcie ewaluacji zewnętrznej w 12 obszarach, a więc wszystkich, jesteśmy po badaniach już przeprowadzonych przez pracowników kuratorium i nikt nie zarzucił nam tego, że w szkole nie jest bezpiecznie. Natomiast prawda jest taka, o czym i w piśmie, i w czasie spotkania mówiłam, że musimy dokładać bardzo wielu starań żeby sprostać zapisom rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej i Sportu z 2002 roku, żeby te warunki były bezpieczne. Ja myślę sobie, że my przyzwyczailiśmy się w Sanoku, że 1, wcześniej 9, to jest najmłodsza szkoła, że po prostu ta szkoła nie wymaga remontu i tak to na fali tych kilkunastu lat po prostu szło, ale prace remontowe bieżące były wykonywane. I prawda jest też taka, że od czasu tego spotkania zostały przeprowadzone prace remontowe z użyciem środków budżetowych, bo nie wiem jakbyśmy się starali to ze środków pozabudżetowych byśmy nie wykonali tych prac, które były wykonane.

Powiem szczerze, że, no nie chciałam się bawić w politykę, ale Panie Romanie, ja sama jakbym wyczytała, że wystają kable ze ścian, to bym sobie pomyślała, co ta Dyrektorka jeszcze w tej szkole robi, po prostu tak sama bym pomyślała. Ja nie oczekiwałam tego, że będzie to na forum internetowym, że będzie to na portalach społecznościowych, bo ja rozumiem pracę Radnych, a mogę to mówić, bo jestem waszym wyborcą i są tutaj Radni, których wybierałam. Ja oczekiwałam, że będzie to po prostu działanie robocze, a nie że będzie to wykorzystane potem, nie wiem to jakich celów.

Ja wiem, że w Polsce najwięcej jest lekarzy i nauczycieli, bo każdy umie uczyć i każdy umie leczyć, ale chcę powiedzieć też, że nie można jednoznacznie mówić i mówię we własnym imieniu, nie mówię w imieniu wszystkich Dyrektorów tutaj obecnych, nie można jednoznacznie powiedzieć, że w naszym mieście nic się dzieje w kwestii oświaty, nic się nie dzieje dobrego, bo to jest nieprawda. Ja mam za sobą 6-letnie doświadczenie w pracy w ośrodku metodycznym i zjeżdżałam wzdłuż i wszerz dawne województwo krośnieńskie i ja wiem jaka jest różnica pomiędzy placówkami sanockimi a każdymi innymi. Natomiast prawda jest też taka i powiem Państwu, ja już niedługo będę kończyła karierę zawodową, ale jest mi przykro jak ja słyszałam, to ja słyszałam, bo kiedyś były transmisje obrad tutaj Rady Miasta, słyszałam o wygrzewaniu się przy piecach w szkołach, o 40-osobowych oddziałach, o różnych innych i właśnie o tej, Panie Przewodniczący, „kuli u nogi”. Ja wiem, że jest to niefortunne powiedzenie, może akurat nie taki jest wydźwięk tego, ale proszę Państwa to jest przykre jeśli potem słyszymy, albo czytamy, że jesteśmy nierobami, że nic nie robimy, że na nas te pieniądze. No tak, jeśli miasto się stara i słyszy, że 38% budżetu idzie na utrzymanie szkół i innych placówek, bo przecież to chyba nie o szkoły tylko chodzi, tzn. że się też coś dzieje.

Ja Państwu powiem, że dla własnych celów prywatnych robiłam badania dot. pomocy psychologiczno – pedagogicznej na obszarze trzech powiatów tutaj nam ościennych i ja chyłę czoła przed organem wykonawczym i przed organem kontrolnym i stanowiącym jakim jest Rada Miasta, ale myślę, że przede wszystkim jest to zasługa organu prowadzącego, że pomoc psychologiczno – pedagogiczna mimo tego, że zrezygnowano z etatowych pracowników, mówię tutaj o psychologach, a zastąpiono je konsultacjami psychologicznymi, bo tak jest, że mamy ileś godzin na konsultacje psychologiczne, i mimo to, że zrezygnowano z pracy psychologów, to nasze dzieci mogą w pełni korzystać z pomocy psychologiczno – pedagogicznej. Ja nie chcę odwracać proszę Państwa teraz kwestii finansowych w sensie materialnych, remontowych itd., ale w naszym organie prowadzącym wszystkie dzieci mają szansę na rewalidację, a Państwo dziwicie się dlaczego tyle i coraz więcej pieniędzy idzie na

oświatę. A no właśnie dlatego, że każdy umie uczyć i każdy umie leczyć i medycyna ratuje dzieci, które żyją i chodzą do szkoły, a gdyby urodziły się wtedy kiedy ja, albo inni z Państwa, to prawdopodobnie nie miałyby szansy przeżycia, ale potem ujęcie tych zabiegów medycznych się też znajduje i te dzieci korzystają z pomocy psychologiczno – pedagogicznej. A na to na pewno idą niebagatelne kwoty, bo ja sama widzę ile przeznaczam na coraz to zwiększającą się liczbę zajęć rewalidacyjnych i coraz zwiększającą się liczbę dzieci, które żeby sprostać obowiązkowi szkolnemu muszą korzystać z indywidualnego nauczania, a to są dodatkowe wydatki.

Myślę Drodzy Państwo, że nie byłoby dzisiaj tej dyskusji gdybyśmy mieli szansę jako Dyrektorzy szkół, to jest moje zdanie, nie wiem co o tym sądzą koledzy, gdybyśmy mieli szansę spotykać się z Państwem Radnymi. My spotykamy się z organem prowadzącym, przepraszam, że tak mówię o Panu Burmistrzu i Pani Naczelnik, ale mamy taką szansę. Natomiast jestem 11 rok Dyrektorem obecnie, nigdy nie zdarzyło mi się, żeby mnie ktoś zaprosił na robocze spotkanie i dowiedział się o tym jakie są problemy, a one są nie tylko remontowe, bo one są ogromne. Natomiast są również inne, o których tutaj mowy nie ma, a one generują dodatkowe środki na oświatę. I tak jak Państwo mówicie, nie likwidujecie szkół, jak słyszę nieraz w dyskusji, bo tu z tej sali słyszałam, że dzieci ubywa, nauczycieli nie ubywa, a szkoły stoją takie same. No a jak może być inaczej. Ale proszę Państwa w tzw. między czasie zmienił się plan nauczania, zmieniły się godziny poszczególnych przedmiotów, zajęć itd., a to wszystko generuje koszty.

Tak, napisałam pismo, było to wcześniej, zanim podjęto i odpowiedziano mi w sumie na moje potrzeby. Ale myślę sobie, że nie uchybiłam ani zawodowi nauczycielskiemu, ani funkcji Dyrektora szkoły. Natomiast w tym miejscu nie mogę powiedzieć, bo byłabym kłamcą, że po prostu nic się nie dzieje i wszystko jest złe, bo to jest nieprawda. Dlatego przepraszam moje koleżanki i kolegów, bo jak rozumiem za moją przyczyną dzisiaj, zamiast spędzić popołudnie w inny sposób, są tutaj na sesji. Przepraszam za to, że chciałam skorzystać z demokratyzacji życia w naszym kraju. No i myślę sobie, że może w nowej Radzie znajdzie się czas na to, że będziemy na roboczo spotykać się, nie tylko z przedstawicielami organu wykonawczego, ale również ustawodawczego, czyli z Radą Miasta. Dziękuję bardzo. Chętnie odpowiem na wszystkie pytania.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – dziękuję Pani Dyrektor, ja tylko w woli wyjaśnienia, bo tak chcieliśmy sobie nawzajem przypomnieć, powinniśmy sobie przypomnieć. Proszę Państwa, trzykrotnie w tym roku na sesjach roboczych Rady Miasta, nie było ich tak wiele, rozmawialiśmy podczas dyskusji i podczas wolnych wniosków o potrzebie termomodernizacji Szkoły Podstawowej Nr 1, była to sesja budżetowa, była to sesja robocza w miesiącu marcu i 6 maja, to tak woli przypomnienia Państwu Radnym. Na pytanie Pana Macieja Drwięgi, który zapytał o piśmie tym, o którym rozmawiamy, tym pierwszym piśmie Pani Dyrektor, do Rady Miasta także skierowanym, także do Pana Burmistrza, przekazałem króciutką informację tylko że takie pismo otrzymałem i przekazałem do Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki, to było też w dniu 6 maja. Jeżeli chodzi o dyskusję o oświacie, wniosek Pana Drwięgi w tej sprawie, omawiałem z Panem Burmistrzem Kuraszem, rozmawialiśmy o tym, że taka dyskusja jest potrzebna, będzie potrzebna i do tej dyskusji trzeba się przygotować. My jako Rada w tym momencie jesteśmy dyspozycyjni, natomiast myślę, że Pan Burmistrz do tematu zechce wspólnie razem z nami, że tak powiem, usiąść.

Radny Pan Kazimierz Drwięga – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, Pani Dyrektor, z tego co przedstawił Pan Radny Babiak jest napisane przez Panią w piśmie i mnie bulwersuje straszenie, że Sanepid w 2006 roku dał nakaz czy polecenie i nie zostało do dzisiaj wykonane. To jak Pani może pracować w szkole jeżeli Sanepid co rok daje polecenie,

i na ile daje, 5 lat do wykonania. Proszę Panią, ja mam do czynienia z tym, że Sanepid do mnie też przychodzi, sprawdza wszystkie pomieszczenia i daje zalecenie i mówi miesiąc, 2 miesiące. Dzisiaj jest w piśmie napisane 2006 rok, 8 lat minęło i dalej nie jest nic wykonane. Dziwna rzecz jest, piszmy poprawnie i poinformujmy Radnych o prawdziwych rzeczach, a nie głupotach.

Radny Pan Maciej Drwięga – Panie Przewodniczący, w sumie tutaj Pan Burmistrz zadał mi pytanie, wtedy nie miałem możliwości odpowiedzieć, bo Pan Przewodniczący jakby nie zauważył tego. Jak są zadawane pytanie wołałbym, żeby była możliwość udzielenia odpowiedzi, bo to później się tak przedłuży. Pan Burmistrz zapytał mnie, co bym zrobił na jego miejscu – wołałbym nie wyobrażać sobie Panie Burmistrzu czegoś takiego i „wchodzić w Pana buty”, bo byłoby to nieestosowane. Natomiast cała ta dyskusja, czas jaki już jej poświęcamy i też emocje dla mnie, nie mam takiego doświadczenia, jestem młodym stażowo Radnym niedoświadczonym, ale czy nie można by było zrobić dwóch sesji, nadzwyczajną wczoraj, żeby była przed sesją absolutorijną, wyczerpać temat dokładanie, przygotować się do tego i spróbować rozmawiać bez emocji i na sesji absolutoryjnej poświęconej jakby tylko udzieleniu absolutorium, mając już jakby na uwadze te informacje, jakby wnioski z dyskusji, jakby odnieść się do samego absolutorium. Dzisiaj dla mnie jest to troszeczkę, przepraszam że takie słowa użyję, takie sformułowania, trochę pomieszanie z poplątaniem, różne wątki jakby tutaj próbujemy łapać. Bo teraz pytanie takie, jakie nasunęło mi się następne – w tej interpelacji, z tego co pamiętam, Panowie Babiak i Pruchnicki poruszyli chyba z 5 albo 6 tematów jakiś i rozumiem, że jakby ta część oświatowa była taka najbardziej bulwersująca, ale czy my tym innym też będziemy poświęcać taki czas, jakby specjalne sesje, nie wiem.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – jak będzie taka potrzeba to na pewno, jak Państwo Radni zasugerują to jak najbardziej.

Radny Pan Maciej Drwięga – jakby taki krótki ad vocem do Przewodniczącego Komisji Oświaty Pana Maćka Bluja. Powiedział Pan, że te warunki, jakie mają być stworzone warunki – ja tu nie mówię o jakiś szczególnych warunkach, jestem przekonany, że Dyrektorzy nie obawiają się tego, nie mam co do tego żadnych wątpliwości, będą mówić tak jak im podpowiada sumienie i zgodnie z prawdą. Natomiast o coś zupełnie innego mi chodziło, na Komisjach Oświaty mogłyby się jakby zdarzać takie spotkania robocze np. z grupą Dyrektorów przedszkoli, z grupą Dyrektorów szkół podstawowych, z grupą Dyrektorów gimnazjów, wtedy byłaby to prawdziwa rozmowa, w takiej dużej grupie po prostu to jest taka dyskusja trochę nie do końca praktyczna. Dziękuję bardzo.

Radny Pan Maciej Bluj – Panie Przewodniczący, ja jestem Radnym trzech kadencji, czyli w tym roku 12 lat. Natomiast Przewodniczącym Komisji Oświaty jest pewnie 5 lat, w poprzedniej kadencji końcówkę i całą tą kadencję i przyznam szczerze, że jeszcze w pierwszej kadencji, w której byłem Radnym, również byłem członkiem Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki i był taki wtedy zwyczaj, nie wiem czy dobry, wydawało mi się na tamten czas, że dobry, że w ciągu całej kadencji odwiedzała Komisja Oświaty wszystkie placówki oświatowe od przedszkoli, żłobki i szkoły pozostałe podstawowe i gimnazja. Natomiast zaprzestaliśmy tego, ponieważ w każdej szkole było bardzo sympatycznie, jeszcze były placówki przed termomodernizacjami, niektóre były już po, ale to były koncerty życzeń i na ten czas Dyrektorzy mówili, no myśmy wystawiali oczy, że rzeczywiście tych potrzeb było dużo, może też i akcentowanie pewnych rzeczy, bo można mieć zalecenia Sanepidu czy Państwowej Inspekcji Pracy, można ją przeczytać i można ją tak przeredagować, tak zaakcentować, i że na stwarzać emocji, że robi się rzeczywiście dramat, że coś się tam dzieje

niedobrego, że szkoły grożą katastrofami budowlanymi. Natomiast pytałem wtedy dlaczego Państwo Dyrektorzy nie piszecie takich rzeczy do wydziałów, wtedy mówili, że piszemy do Wydziału Oświaty tutaj, do Urzędu Miasta, że takie piszą, ale to później jest scedzone, bo pewnie musi być scedzone do budżetu miasta, ze względu na to, że to nie jest „gumka” jakaś i tyle, i po prostu na tej zasadzie to się kończyło, więc to wizytowanie co chwilę tych placówek oświatowych wydało mi się, jak już ja zostałem wybrany Przewodniczącym Komisji Oświaty, że nie ma sensu, takie spotkania towarzyskie w sensie. Taka jest moja opinia, może źle mówię. I to tyle na ten temat. Dziękuję.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 1 Pani Lidia Mackiewicz – Adamska – ja pragnę odpowiedzieć Panu Kazimierzowi Drwiędze, że te decyzje dotyczą właśnie termomodernizacji, niczego więcej. My czekaliśmy długo w kolejce, bo uznawaliśmy, że inne szkoły mają większe potrzeby, natomiast Sanepid wydawał decyzje. Proste.

Dyrektor Gimnazjum Nr 2 Pan Robert Zoszak – dzień dobry Państwu, Robert Zoszak Dyrektor Gimnazjum Nr 2 im. Królowej Zofii. Drodzy Państwo, przede wszystkim chcę zapewnić o rzetelności swojej wypowiedzi, nie wiem skąd na tej sali podważanie obiektywizmu naszych wypowiedzi przede wszystkim. Natomiast stwierdzenie Pana Radnego Babiaka obruszyło mnie troszeczkę, nie wiem dlaczego miałbym mówić nieprawdę tutaj. Drodzy Państwo, moja historia dyrektorowania, zarządzania szkołą to tylko 2,5 roku, natomiast moje szanowne koleżanki i koledzy siedzące tutaj na sali mają tę historię dłuższą, wiedzą, że bycie Dyrektorem to nie na tyle intratna posada, to raczej, przede wszystkim jakieś powołanie, że nie musimy się obawiać obecności Panów Burmistrzów, nie jest to dla nas jakakolwiek presja.

Drodzy Państwo, chcę powiedzieć, że jako Dyrektor szkoły przez te 2,5 roku już jestem spełniony. Wiecie Państwo doskonale o czym chcę powiedzieć – przeznaczono środki na budowę sali gimnastycznej przy moim gimnazjum. Zanim przejdę do kwestii bezpieczeństwa i odpowiem Panu Radnemu czy szkoła jest bezpieczna, czy nie, to chcę powiedzieć, że czuję się spełniony jako Dyrektor, bo dochodzi do finalizacji budowy sali gimnastycznej, a więc niedługo będzie ogłoszony przetarg na budowę i za 2 lata będziemy mieć piękną salę gimnastyczną. Natomiast 21 lat skończyłem Akademię Wychowania Fizycznego i pewnie będę spełniony również jako nauczyciel wychowania fizycznego razem z moimi kolegami, bo będziemy mogli prowadzić zajęcia na pięknych obiektach.

Drodzy Państwo, niewątpliwe boiska sportowe przy każdej szkole, bo tego jeszcze w Sanoku nie było, za co tutaj myślę, że wszyscy Dyrektorzy jesteśmy Panu Burmistrzowi, Panom Burmistrzom, Radnym wdzięczni.

Drodzy Państwo, Radni przede wszystkim, chcę powiedzieć, że każdego roku robimy przeglądy techniczne szkół. Dwa razy w roku pojawia się Sanepid w szkole, więc na spotkaniach z rodzicami przekonujemy, że nasze szkoły są bezpieczne. W tym roku otrzymaliśmy z Ministerstwa Edukacji certyfikat bezpieczeństwa, a więc tym się chwalimy, tym się szczycimy i o tym głośno mówimy na zebraniach. Szkoła się niewątpliwie rozwija i z całą odpowiedzialnością chcę powiedzieć, że moje gimnazjum jest szkołą nowoczesną, szkołą XXI wieku, zupełnie skomputeryzowaną w każdej klasopracowni, mamy jednostkę komputerową, nauczyciele dysponują laptopami, posiadamy dziennik elektroniczny, poszerzamy księgozbiór biblioteki, a więc te innowacje, o których był łaskaw wspomnieć Pan Burmistrz Kurasz przynoszą efekty, bo ilość laureatów jest naprawdę ogromna. A więc Drodzy Państwo, nie ma naprawdę żadnego niebezpieczeństwa jeżeli chodzi o te kwestie bezpieczeństwa, o których wspomniał Pan Radny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Rady Pan Jan Oklejewicz – proszę Państwa zbliżamy się do końca mam nadzieję. Zanim odczytamy projekt uchwały w sprawie wykonania budżetu za 2013 rok, to Pan Babiak chciał się wypowiedzieć.

Radny Pan Roman Babiak – Panie Dyrektorze, ja się cieszę, że Pan jest spełniony ale nie rozumiemy się, ja o czym innym, ja nie powiedziałem, że u was jest niebezpiecznie, ja zadałem pytanie Burmistrzowi Kuraszowi jaki jest stan techniczny budynku, bo sygnały odbieramy, że nie jest dobry, a to że jest bezpiecznie ja tego nie kwestionuje. Jeżeli chodzi o salę gimnastyczną to oczywiście była potrzebna, głosowałem od samego początku za salą gimnastyczną. Ja tego nie kwestionuje, ja tylko zadałem pytanie w jakim stanie technicznym jest aktualnie szkoła Gimnazjum Nr 2, szczególnie dach, bo słyszałem z różnych źródeł, że w nienajlepszym i o to mi chodziło. I tu nie chodziło o bezpieczeństwo uczniów, ja tylko zadałem Panu Burmistrzowi pytanie w jakim stanie technicznym jest ta szkoła. A to, że Pan jest spełniony ja się bardzo cieszę.

Radny Pan Robert Najsarek – Panie Przewodniczący, Panowie Burmistrzowie, Szanowni Goście, ta dyskusja została wywołana artykułem w Internecie, gdzie dowiedzieliśmy się, że naszym dzieciom zagraża niebezpieczeństwo, wręcz życie. Myślę, że po wyjaśnieniach Pani Dyrektor, Pana Dyrektora, przynajmniej ja zostałem uspokojony. To, że placówki oświatowe, ale to nie tylko placówki oświatowe, bo i placówki medyczne, którymi się zajmuję, mają dużo większe potrzeby niż nasze możliwości, ale to nie oznacza żebyśmy rozpętywali taką histerię w mieście. Ja dzisiaj oczekuję, że ktoś, nie wiem kto, kto się poczuje do tego, wyda komunikat, w którym sprostuje, że nasze dzieci są bezpieczne, bo naprawdę za chwilę może się okazać, że dzieci z obrzeży Sanoka będą wyjeżdżać do innych miast i za chwilę okaże się, że będziemy mieli połowę dzieci i trzeba będzie zwalniać nauczycieli. Dlatego mam nadzieję, że osoby, którzy rozpętały tą burzę, poczują się jakoś do odpowiedzialności i wyjaśnią tą sytuację, że może w dobrej wierze, ale źle to rozumiały. Dziękuję.

Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 2 Pani Barbara Zdybek – Szanowna Rado, Szanowny Panie Burmistrzu, to ja chciałam jeszcze jedno powiedzieć, że właśnie 2 tygodnie temu zakończyła się u mnie kontrola Najwyższej Izby Kontroli. Kontrola dotyczyła przygotowania szkoły do przyjęcia 6-latków i można było uzyskać dwie oceny, albo pozytywną, albo negatywną. I Szanowni Państwo, nasze szkoły są przygotowane i są bezpieczne. Także tak na koniec chciałam to powiedzieć.

Radna Pani Teresa Lisowska – słyszę po raz kolejny jak Radny Babiak się bardzo martwi stanem technicznym Gimnazjum Nr 2, oceną techniczną tego budynku. Oceny technicznej jako takiej całego budynku na pewno nie ma Panie Dyrektorze, wiem, że są przeglądy techniczne wymagane zgodnie z prawem budowlanym i były zalecenia osoby uprawnionej wynikające z normalnego zużycia elementów konstrukcji typu gdzieś dach przeciekał i trzeba wymienić jakieś elementy desek, gdzieś tam fragment muru uległ zniszczeniu, tynk, czy powiedzmy element konstrukcyjny, który się na bieżąco naprawia. Nie są to żadne zagrożenia. Te opinie techniczne, które posiada Pan Dyrektor, to tak jak mówię, są to rutynowe przeglądy wymagane w tego typu obiektach i są to również zalecenia do wykonania, nie ma oceny technicznej jako takiej całego budynku, nie ma takich zagrożeń, że w dachu coś jest nie tak, to jest nieprawda, są to przeglądy rutynowe.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały

w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu miasta Sanoka za 2013 rok.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej Uchwały Nr LX/473/14 głosowało 16 Radnych, 3 Radnych było przeciw, 1 Radny wstrzymał się od głosu.

Uchwała została podjęta.

W tym miejscu porządku obrad prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz ogłosił przerwę od godz. 17⁵⁵ do godz. 18⁰⁵.

Po przerwie.

Ad. 7.

Wniosek Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Burmistrza Miasta Sanoka.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Pan Jan Biega odczytał uchwałę Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Sanoka w sprawie wniosku o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Sanoka za 2013 r., na mocy której Komisja pozytywnie oceniła wykonanie budżetu oraz wnosi do Rady Miasta o udzielenie Burmistrzowi Miasta Sanoka absolutorium za 2013 rok.

Powyższa uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 8.

Odczytanie uchwały RIO o wniosku Komisji Rewizyjnej.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Tomasz Dańczyszyn odczytał uchwałę Nr VIII/23/2014 z dnia 22 maja 2014 r. składu orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w sprawie zaopiniowania wniosku Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Sanoka o udzielenie absolutorium Burmistrzowi Miasta Sanoka z wykonania budżetu miasta za 2013 r., na mocy której postanawia pozytywnie zaopiniować przedmiotowy wniosek.

Powyższa uchwała stanowi załącznik do protokołu.

Ad. 9.

Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Sanoka absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok 2013.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie udzielenia Burmistrzowi Miasta Sanoka absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2013 rok.

Za przyjęciem powyższej Uchwały Nr LX/474/14 głosowało 15 Radnych, 3 Radnych było przeciw, 2 Radnych wstrzymało się od głosu.

Uchwała została podjęta.

Ad. 10.

Zamknięcie obrad Sesji.

O zabranie głosu porosił Burmistrz Miasta Pan Wojciech Blecharczyk.

Poinformował – bardzo chciałbym podziękować za podsumowanie w ilości 15 głosów, 2 głosy wstrzymujące to głosy nie mówiące nie, 3 głosy przeciwne to głosu podważające zasadność naszej pracy i ocenę tej za rok 2013. Oczywiście nie spodziewałem się inaczej, bo taki pogląd na pracę moją, moich współpracowników mają Radni, i do tego mają prawo, jak najbardziej. Natomiast kończymy ze sobą współpracę, kończymy pracę, bo kończy się kadencja. Mam tylko apel do nas wszystkich razem, skończmy to z twarzą, z honorem. Pracujemy dla poprawienia jakości życia w mieście, poprawiamy Sanok tak jak możemy, poprawiamy Sanok tak jak umiemy najlepiej i poprawiamy Sanok do tego aby ci wszyscy, którzy będą po nas, zastali jakiś punkt odniesienia, co trzeba robić lepiej, inaczej, czy mądrzej, czy rozsądniej, to czas i możliwości państwa na pewno i wydolność tej części Polski na to będzie wskazywać. Ja serdecznie dzisiaj dziękuję.

Również przed nami duże wyzwanie, bo ja je tak traktuje, ten Zjazd Sanoczan to naprawdę wielka sprawa, podchodzę do tego z sercem i ideologicznie. Efekt sygnału, który chcieliśmy w naszych intencjach wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Sanoka i Ziemi Sanockiej, Radnych, którzy kiedyś dali przyzwolenie, że warto, że trzeba, że może to dobry pomysł, a wszyscy ci, którzy wcześniej przed nami takie zjazdy robili, na pewno robili je też z przekonaniem tego, że dokumentem końcowym będzie apel o integrację mieszkańców, rodzaj wskrzeszenia ambicji „Sanoczenie wszystkich krajów łączy się”. To naprawdę rzecz ważna.

Dziękuję dzisiaj za podsumowanie 13 roku w ocenie Radnych, ale chodzi o ten rok 2014, o to abyśmy skończyli kadencję z twarzą, żebyśmy skończyli tę kadencję z przekonaniem tego, że zrobiliśmy co tylko było można zrobić.

Ja dzisiaj serdecznie dziękuję Skarbnikowi Miasta.

Samorząd w Polsce jest jeden i rządzi się zawsze tymi samymi mechanizmami, gospodarką nieruchomości, gospodarkami finansowymi. Jeżeli chcemy zatrzymać młodych ludzi w Polsce, jeżeli chcemy, aby również w Sanoku stwarzać możliwości takie, żeby nie było dużych amplitud między tu żyjącymi na stałe a tymi, którzy wyjeżdżają bezpowrotnie, tak nie może być, nie do końca jest uzależnione od samych nas, którym tu i teraz przyszło pracować nad funkcjonowaniem miasta.

Wszystkie uwagi Radnych, które dzisiaj wypunktowałem, one są wszystkie do wytłumaczenia, i są podkreśleniem tego, że wątpliwości Radnych dają jakiś rodzaj odniesienia też do tego co można lepiej, inaczej itd. Odniesiemy się do wszystkich uwag, które sobie wypunktowałem, do parkingów, do Zielonego Rynku, do basenu. Projekt techniczny basenu będzie zlecony. Jutro jest podpisanie aktu notarialnego przeniesienia własności z obecnych właścicieli ul. Stróżowskiej na nowego właściciela, który będzie z nami próbował doprowadzić do efektu zmiany. Niezwykle ważną sprawą jest sprawa Autosanu, 17 czerwca będzie przetarg, jest kilku zainteresowanych, dwa wnioski wpłynęło o przedłużenie terminu, na co syndyk się nie godzi. Następny przetarg, gdyby ten się nie udał, będzie do rozstrzygnięcia w IV kwartale, ale jak sądzę, że to co stanie się z Autosanem, będzie prowadziło do tego, że ten zakład stanie na nogi, bo inwestorzy, którzy się dopytują, dadzą nową szansę. Bardzo istotną sprawą jest również to, że Radni podają tutaj przykłady sąsiednich miejscowości gmin, które szukają inwestorów – szkoda, bo przecież na spotkaniach z Radnymi, na konferencjach, i przez nas organizowanych kongresach np. Dyrektor Pass – Pol Pan dr Cyrek, dawał sygnały tego, że firma w przeciągu 2 ostatnich lat

zatrudniła ponad 1000 osób. Znamy plany innych sanockich firm, które też są rozwojowe, dają szansę.

Na koniec odniosę się do jednej istotnej rzeczy. Radni dali przyzwolenie uchwałą Rady Miasta o możliwość starania się o strefę ekonomiczną na 30 ha na ul. Okulickiego, ale załączniki składa się wtedy kiedy wniosek opracowany do Agencji Rozwoju Przemysłu jest gotowy w pełni. Zostaliśmy miastem miejskiego obszaru funkcjonalnego (MOF), czyli zintegrowanych inwestycji terytorialnych (ZIT), czyli ośrodek lokalnego wzrostu, co daje szansę nam na uzbrojenie terenu i walczymy o to, aby kwota ponad 30 mln. zł, którą Sanok może dostać, zawierała kwotę uzbrojenia terenu i dopiero wtedy będziemy mogli wypełnić aplikację. Uchwała Rady Miasta była potrzebna, bo dawała możliwość do wykorzystania 30 ha i to był pierwszy punkt, który musieliśmy zrobić. Pracujemy nad tym cały czas, co uda nam się zrobić dalej i tym po nas, czas pokaże. Nie mniej jestem przekonany o tym, że miasto iść musi w kierunku zdecydowanego wykorzystania możliwości tych, które da nam Unia, czyli rozdania 14.20. Duże projekty wspólne z Arłamowem, z Podkarpackim Trójmiastem, z PTTK, własne projekty z Regionalnego Programu Operacyjnego. Ufam, że i kiedyś przyjdzie nam współpracować bliżej z innymi samorządami tutaj, bo warto, bo trzeba, bo to daje nam szansa nowego rozdania.

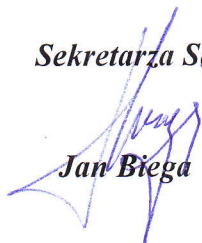
Bardzo dziękuję.

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Oklejewicz zamknął LX Absolutoryjną Sesję Rady Miasta Sanoka.

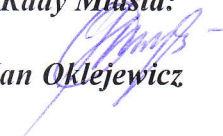
Protokołowała:


Joanna Szylak

Sekretarza Sesji:


Jan Biega

**Przewodniczący
Rady Miasta:**


Jan Oklejewicz